

„SKARBY Z CIESZYŃSKIEJ TRÓWŁY” PO RAZ TRZECI

Trzy dni z kulturą i tradycją

CZ. CIESZYŃ / CIESZYŃ (kor) – Od piątku do niedzieli mieszkańcy obu Cieszyń, a także przyjezdni, mogli na żywo poznać kulturę i tradycje swoich przodków. Po raz trzeci odbyła się nad Olzą (a po raz drugi również w Cz. Cieszynie) impreza pn. „Skarby z cieszyńskiej trówły”.

Zorganizowały ją wydział edukacji i kultury Urzędu Miejskiego w Cieszynie oraz czesko-cieszyński Ośrodek Kultury „Strzelnica”, przy współpracy z władzami obu miast i działającymi po obu stronach granicy instytucjami i stowarzyszeniami kulturalnymi.

„Trówle” ze skarbami otwarto na Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie w piątek wieczorem, w trakcie koncertu pn. „Nitki z doliny Olzy” w wykonaniu Józefa, Kasi i Jozsji Brodów. Już od rana jednak przebiegały imprezy, głównie dla najmłodszych. W czesko-cieszyńskiej „Strzelnicy” np. zagrał TL „Bajka”, w cieszyńskim Teatrze im. A. Mickiewicza odbyły się warsztaty teatralne z Krzysztofem Kolbergerem, a we wszystkich bibliotekach po czeskiej stronie Olzy czytano dziełom. W filii przy ul. Havlíčká ponownie były to teksty gwarowe, a przedstawili je dzieciom m.in. wi-

ceburmistrz Vít Slovák, dyrektor Teatru Cieszyńskiego Karol Suszka, aktorka Halina Pasekova czy wiceprezes Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków Helena Legowicz.

Sporo atrakcji przygotowano na weekend. Po obu stronach Olzy – w ogrodzie ośrodka „Strzelnica” oraz na Wzgórzu Zamkowym – można było obejrzeć przy pracy rzemieślników i twórców ludowych, odbywały się koncerty zespołów i kapel. Można było potaćzyć lub posmakować dań kuchni śląskiej, a nawet zmieścić siły w pieczeniu strudła (zwycięła pani Magdalena Kloda). Sporo też było wystaw, koncertów, spektakli teatralnych, wycieczek edukacyjnych...

– Zawsze wierzyłam, że ludzie potrzebują godziwej rozrywki i chętnie się uczą – powiedziała „GL” główna inicjatorka i „dusza” imprezy, szefowa wydziału kultury cieszyńskiego ratusza, Ewa Gołębiew-

ska. – Tegoroczna „Trówla” jest tego dowodem – kilkadziesiąt zwiedzających, przewodników Wzgórze Zamkowe, kilkadziesiąt poznano żydowskie zabytki obu Cieszyń, teatr w trakcie warsztatów pękał w szwach, miejscówki na spektakl Cieszyńskiego Studia Teatralnego „Wschodzenie” znikły w okamgnieniu... Cieszyń też liczne uczestnictwo młodzieży, rodzin z małymi dziećmi, osób starszych. Myślę że każdy znalazł w „Trówle” coś swojego - i o to chodzi! Taka ta „Trówla” ma być - nie skansen, ale żywa i prawdziwa sztuka, autorstwa lokalnych twórców i rzemieślników, w której uczestnictwo przynosi emocje, cieszy i uczy. Myślę, że jest to również nasza odpowiedź na terror masowej kultury, tej sztucznej, za ciężkie publiczne pieniądze kupowanej rozrywki z telewizyjnego stolbizmu.

Trzydniową imprezę zakończył w niedzielę koncert kapeli „Torka” na „Strzelnicy”. Tu też zamknięto „Trówle” na rok. Jak jednak powiedział zamykający ją wiceburmistrz Cieszyna Jan Matuszek i szef „Torki” Kazimierz Urbaś, trzeba zostawić przynajmniej małą szparę, by móc do „trówły” zajrzeć również w ciągu roku.



▲ Po koncercie kapeli „Torka”, „trówle” ze skarbami przodków zamknął symbolicznie wiceburmistrz Cieszyna Jan Matuszek i szef „Torki” Kazimierz Urbaś.
 Fot. JACEK SIKORA

RADNI PRZYJĘLI WYNIKI ANKIETY

Wizje mieszkańców

LUTYNIA DOLNA (mro) – Przedstawicielstwo gminne uchwalilo w środę, że przy podejmowaniu decyzji o przyszłości wioski będzie się kierować wynikami przeprowadzonej w marcu ankiety. Jej celem, jak powiedział „GL” Jan Fismol, zastępca dolnolutyńskiego wójta, było uzyskanie opinii mieszkańców o jakości życia i usług w gminie.

Opracowana przez socjologów (m.in. prof. Ferdynanda Koudelkę) ankieta będzie jednym z podstawowych materiałów przy tworzeniu planu rozwoju strategicznego liczącej 4 715 osób gminy. Dotyczy ona takich dziedzin, jak środowisko naturalne, kultura, sport i wolny czas, szkolnictwo i edukacja, ochrona zdrowia i opieka społeczna, bezpieczeństwo obywateli, przedsiębiorczość, handel i usługi, źródła finansowania oraz stosunki społeczne. Plan rozwoju, który ma być gotowy w grudniu br., jest konsultowany z organizacjami społecznymi i politycznymi i większymi instytucjami.

Mieszkańcy są zadowoleni z gminnej rzeczywistości. Tym niemniej widzą potrzebę skanalizowania całej gminy, unowocześnienia oczyszczalni ścieków i naprawy powierzchni istniejących dróg. W zakresie wspierania szkolnictwa i wykorzystania czasu wolnego młodzieży postulują budowę placów gier i zabaw od centrum po peryferie gminy oraz utrzymanie status quo w szkolnictwie. Oczekują, że gmina zaoferuje na działalność gospodarczą drobny rzemieślnikom grunty i lokale znajdujące się w jej posiadaniu. Z kolei w zakresie służby zdrowia mieszkańcom brakuje poradni internistycznej, chętniliby też lepszej dostępności służby zdrowia w Wierznowicach. W dziedzinie bezpieczeństwa domagają się natomiast oświetlenia ulic i rozszerzenia chodników dla pieszych. Inne postulaty

to wydawanie „Dolnolutyńskich wiadomości” czy rozbudowa systemu nagłośnienia gminy.

Niekąpo podsumowaniem są pomysły na finansowanie tych wizji. Jak podkreśla Jan Fismol, z rocznego budżetu gminy w wysokości 20 mln koron nie da się zrobić wszystkiego. Ankietaiwni ustosunkowali się też do warunków ewentualnego zaciągnięcia pożyczki. Dodają, że pierwszej w historii gminy.



▲ Panorama Lutyni Dolnej z barokowym kościołem pod wezwaniem Jana Chrzciciela oraz czeską szkołą.
 Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSNİK

„ZDROWE MIASTO” OFERUJE SZEREG IMPREZ

Dotrzeć do najmłodszych

ORŁOWA (wak) – Orłowa jako członek Stowarzyszenia Zdrowych Miast RJC już siódmy rok realizuje Program Promocji Zdrowia, mający oparcie w programie WHO pn. „Zdrowie dla wszystkich”.

W jego ramach promowana jest szeroko pojęta koncepcja zdrowia. Mieści się w niej troska środowisko naturalne, zdrowy tryb życia, zapobieganie przestępczości, walka z bezrobociem, polityka socjalna, zagospodarowanie wolnego czasu i prezentacja miasta. Nad realizacją programu czuwa, obok gospodarzy miasta, 11-osobowa rada zdrowego miasta.

– Nacisk kładziemy na promocję zdrowego trybu życia i zmianę stosunku mieszkańców do środowiska. Poprzez organizowanie imprez sportowych i edukacyjnych chcemy dotrzeć zwłaszcza do najmłodszych, nie zapominając jednak o seniorach – mówi Dawid Pętka, koordynator „Zdrowego Miasta”. W ramach programu organizowane są np. Dni Bez Papierosa, Światowy Dzień Zdrowia, Dzień Bez Samochodu oraz Dzień Seniora. Do najbardziej lubianych przez orłowian imprez zaliczyć można wystawę „Ogród i Zdrowie Miasta” oraz „Dni Zdrowia”.

REMONT ZBIORNIKA PRZED FINISHEM

Jeszcze o suszy

NAWSIE (R.B.) – Kolejną podobieżdzą miejscowości, której tegoroczna susza przysporzyła problemów z wodą, jest sąsiadujące z Jabłonkowem Nawsie.

W najbliższych dniach powinien zostać sfinalizowany remont zbiornika wodnego w Jasieniu. Na odnowę ujęcia wody i pękniętego zbiornika samorząd wydzielił z budżetu gminnego kwotę w wysokości 400 tys. koron.

– Już od sierpnia wody brakuje mieszkańcom, których domostwa znajdują się na obrzeżach gminy, i ci zdani są na pomoc sąsiadów. W Jasieniu będziemy zatem szukali nowych źródeł wody – stwierdziła wójt Lenka Husarowa.

Drugi gminny zbiornik znajduje się w Nawsiu Kostkowic. Oprócz tego wioska kupuje też wodę od spółki SMVaK.

KAŻDE DZIECKO TO INDYWIDUALNOŚĆ

Kierowniczki przedszkoli, nauczycielki i trzy panie dyrektor tych placówek spotkały się 19 września na pierwszym zebraniu metodycznym w nowym roku szkolnym.

Jak wynikało z dyskusji obecnych, wszystkie placówki własne programy opracowane własne programy autorskie propagujące ciekawe propozycje programowe, pogodne dzieciństwo i naukę za pośrednictwem zabawy. Uwaga nauczycielek będzie kierowana na poszczególne dzieci – tak, by dostrzegać indywidualne potrzeby każdego dziecka. Uczestniczki spotkania zgodnie stwierdziły, że zamiast dziecko zmuszać, należy dać mu czas i pomagać mu wszyst-

ko samemu zrobić. Metodyk PCP przypominała obecnym, że celem pracy edukacyjno-wychowawczej w przedszkolach nie jest bezbłędnosc, lecz doskonałość. Służą temu wspieranie dzieci w samodziel-

wystąpieniu miłości i akceptacji. Z rozmów wynikało, że czas, kiedy rodzice pytali o nowy wiersz lub piosenkę, są to zresztą nie bezpodstawne, lecz doskonałe. Służą temu wspieranie dzieci w samodziel-

system przypomina naturalną sytuację w rodzinie, gdzie zwykle są dzieci w różnym wieku. Sytuacja ta uczy też negocjacji, wzajemnej odpowiedzialności i tolerancji, tak ważnej w społeczeństwie, w jakim przyszło nam żyć.

Zebranie było też okazją do rozmów o poczuciu niepewności i niepokojów, podzielenia się doświadczeniami, refleksjami i wiedzą. W trudnej sztuce wychowania najmłodszego pokolenia nauczycielki przedszkoli muszą się wzajemnie wspierać i także spotkaniem metodyczne dostarczają wszystkim ogromnej wiedzy.

JANINA OPLUŚTIŁOWA
 (autorka jest metodykiem PCP)

0 naszych przedszkolach

Inspekcje w naszych przedszkolach pozytywnie oceniamy prawie rodzinną atmosferę i istnienie grup mieszanych wiekowo - od 2 do 6 lat. Młodsze dzieci w sposób naturalny uczą się od starszych, starsze zaś - chcąc stać się autorytetem dla młodszych - chętniej się uczą. Cały

POGODA

WTOREK – Pochmurno z opadami deszczu. Temperatura w nocy od 9 do 5 st. C, w dzień do 17 st. C.
 ŚRODA – Zachmurzenie umiarkowane. Temperatura w nocy od 7 do 3 st. C, w dzień do 20 st. C.



OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI

22 - 28 IX 2003

Rada NATO w Brukseli mianowała nowym sekretarzem generalnym Paku holenderskiego ministra spraw zagranicznych Jaapa de Hoopa Scheffera.

Osem osób zginęło w katastrofie śmigłowca, który rozbił się podczas lotu wycieczkowego niedaleko Las Vegas w Stanach Zjednoczonych.

Rosja odmówiła udzielenia wizy tybetańskiemu przywódcy duchowemu dalaigjome.

W przemówieniu na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku prezydent USA George Bush zwrócił się do krajów członkowskich ONZ o pomoc w odbudowie Iraku.

Izba Poselska Parlamentu RC rozpoczęła debatę nad ustawami dotyczącymi reformy finansowej.

W amerykańskim szpitalu wojskowym w Bagdadzie zmarła członkini Tymczasowej Rady Zarządzającej Iraku, Akila al-Haszimi, postrzelona przez kilkunastu dżihadystów na ulicy miasta przez nieznanego sprawcę.

Kilkudziesięciu górników rozpracowało bezterminowo podziemne stroje w dwu kopalniach w polskim Bytomiu.

Islamski Sąd Apelacyjny w nigeryjskim mieście Katsina uchwalił 31-letnią Aminę Lawal, którą skazano była przez sąd niższej instancji za uciążliwą przemoc na karę śmierci przez uduszenie.

27 izraelskich pilotów wojskowych wystosowało list do szefa lotnictwa Dana Haluca, w którym odmówiło atakowania celów na okupowanych terytoriach palestyńskich, ponieważ w atakach tych ginęły również osoby cywilne.

Siedmiu nielegalnych imigrantów z Afganistanu, w tym troje dzieci, przetrzymywali mieszkańcy Podhala w swoim domu. Afgańczycy byli bici i głodzeni w celu wyłudzenia dodatkowych pieniędzy. Zostali uwolnieni przez policję.

W Parlamencie RC odbyło się głosowanie nad wotum zaufania do rządu. „Za” opowiedziało się 100 posłów, 98 było przeciw.

Ponad 2000 górników zablokowało na kilka godzin główne ciągi komunikacyjne w województwie śląskim. Dołączyli do nich 200 kolejarzy, którzy okupowali dworzec główny w Katowicach.

Akcja policyjna pod kryptym „Marcy” rozbiła międzynarodowy gang handlarzy pomografią dziecięcą za pośrednictwem internetu. W wyniku błyskawicznej i ściśle tajnej akcji w 166 krajach świata aresztowano ponad 27 tys. osób z 38 grup przestępczych. Akcją kierowała policja niemiecka.

Prezydenci RC i Polski, Václav Klaus i Aleksander Kwaśniewski, podczas spotkania w mieście Jesenik stwierdzili, że ich poglądy w sprawie integracji europejskiej nie różnią się.

Pięć osób zginęło, a 400 zostało rannych w wyniku silnego trzęsienia ziemi, które nawdziło japońską wyspę Hokkaido.

Skandalicznie zachował się poseł Petr Kott (ODS). Podczas niezwykle ważnego głosowania o ustawach reformy finansowej nie był w stanie wrócić do sali obrad Parlamentu, gdyż znajdował się w stanie zamroczenia alkoholowego.

Rakieta Ariane-5 wyniosła na orbitę okołozemską pierwszą europejską sondę kosmiczną Smart-1.

Szwedzka policja oczyniła, że aresztowała domniemanego mordercę ministra spraw zagranicznych Anny Lindh. Jest nim 24-letni Mijailo Mjailowic.

W rosyjskiej Karelii odkryto masowy grób, w którym znajdowały się zwłoki ponad 6 tys. ludzi. Chodzi o szkielety więźniów stalnowskich łagrów, którzy przez 70 lat budowali Kanał Białomorsko-Baltycki.

Polska będzie do końca walczyć o zapis odwołujący się do chrześcijaństwa w preambule konstytucji europejskiej - zapowiedziały w wywiadzie dla holenderskiego dziennika „Nrc Handelsblad” prezydent RP, Aleksander Kwaśniewski.

Trzy osoby zginęły wskutek zderzenia dwóch pociągów w Turyni w RFN. Z 27 rannych pasażerów 10 jest w stanie ciężkiej. (M. B.)

Nie są wymagane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzący z satelitarnej usługi informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

DIŹ W CZESKIM CIESZYNIU, W CZWARTEK W SUCHEJ GÓRNEJ Po premierze Sceny Polskiej

CZ. CIESZYŃ (kor) - Kierownik Sceny Polskiej, Bogdan Kokotek, przywitał w sobotę miłośników teatru, wśród nich m.in. konsul RP w Ostrawie, Grażynę Kostrusiak, na pierwszej po wakacjach premierze sztuki „Pamięć wody” irlandzkiej autorki Shelagh Stephenson.

Jak co roku przygotowaliśmy dla was repertuar bardzo różnorodny - od klasyki po komedię, od sztuk psychologicznych po przedstawienia muzyczne. Mam zatem nadzieję, że nowy sezon będzie przynajmniej tak udany, jak poprzedni, i że będzie was na widowni coraz więcej - powiedział Bogdan Kokotek.

NA RAZIE JEST MOWA O OSIEDLACH Mieszkania do nabycia

CZ. CIESZYŃ (kor) - Sprawa sprzedaży miejskich mieszkań jest jednym z głównych tematów środowego posiedzenia czesko-cieszyńskiego przedstawicielstwa. Na razie chodziłoby o mieszkania na osiedlach - w Sibiży, przy ul. Mojskiej i Grabiańskiej oraz na tzw. osiedlu ONV.

Ich lokatory lub zainteresowani zakupem mieszkań czy całych bloków mieszkalnych firmy mogą przedstawiać swoje oferty w ranuszku do 31 października - powiedział „GL” wiceburmistrz Viť Slovák. Jeżeli zbierze się ich dostateczna liczba, powrócimy do tematu na listopadowym posiedzeniu samorządu.

Zdaniem wiceburmistrza, chociaż władze miasta będą musiały wziąć pod uwagę proponowane przez potencjalnych nabywców ceny, mieszkania nie powinny być zbyt drogie. W dodatku w wypadku lokatorów chcielibyśmy osiągnąć tę kwotę formą wyższych czynszów. Za mieszkanie nie musieliby oni zatem zapłacić gotówką, ale spłacałoby przez kilka lat - wyjaśnił wiceburmistrz.

Jeżeli uda się władzom miasta załatwić sprawę sprzedaży mieszkań na wspomnianych osiedlach, w przyszłym roku przyszłoby kolej na miejskie lokale w pozostałych dzielnicach Cz. Cieszyňa.



Gospodarz Kawiarenki „Pod Pegazem” Jan Pyszko w towarzystwie zwierzchnika SKEAW ks. bp. Vladislava Volnego, ks. seniora Bogusława Kokořka i pani Lidii Przechowskiej złożył kwiaty na grobie ks. Franciszka Michejdy na nawiejskim cmentarzu. Na temat nowej książki o ks. Michejdzie mówiła w Nawisiu m.in. Barbara Michejda-Pinno. Fot. JACEK SIKORA

Z JABLONKOWSKĄ KAWIARENKĄ NA NAWIEJSKIEJ FARZE »Pod Pegazem« o ks. Michejdzie

NAWISIE (kor) - Fragmentem ze starostamentowej Księgi Koheleta i krótką modlitwą rozpoczęło się piątkowe spotkanie w Kawiarence „Pod Pegazem”. Odbyło się ono 26 września, nie w Jablonkowskim Domu PZKO, lecz w Nawisiu, na plebanii tutejszego zboru Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. Kawiarenkowie wieczór poświęcony był bowiem sylwetce ks. seniora Franciszka Michejdy (1848-1921), który przez 45 lat był pastorem nawiejskiego zboru.

Pierwsze powakacyjne spotkanie „Pod Pegazem” połączone było z promocją książki o ks. Michejdzie pt. „O większą sprawę”. Publikację tę, pod redakcją m.in. prawniczki pastora Joanny Michejdy oraz Barbary Michejdy-Pinno (druga z ww. przyjechała do Nawisia, pochodzi jednak z innej obrłańckiej linii tego sławnego rodu), wydało w tym roku Wydawnictwo „Głos Życia” Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Katowicach. Gościem kawiarenki był też jeden z autorów czterech zamiesz-

i momenty kryzysowe, a także sztuka o pamięci, miała polską prapremierę w 2002 r. w Teatrze Dramatycznym w Warszawie. W Scenie Polskiej wyreżyserowała ją Katarzyna Deszcz z Teatru im. A. Mickiewicza w Częstochowie, autorem scenografii i kostiumów jest Andrzej Sadowski. W rolach głównych bohaterki dramatu wystąpiły Barbara Szotek-Stonawska, Lidia Chrzanowska i Małgorzata Pikus, matkę, a ranczej jej cień, zagrała Anna Paprzyca, w rolach męskich oglądaliśmy zaś Dariusza Warakę i Mariusza Osmałaka.

Dzisiaj wieczorem Scena Polska zagra nową sztukę dla jednej z grup abonamentowych w Teatrze Cieszyńskim, w czwartek natomiast obejrzą „Pamięć wody” widzowie w Suchej Górnej.

KOMENTARZ O czym głosowano?



O soboty znaleź realia naszej sceny politycznej od początku do końca, że wielkie wydarzenie - poselskie głosowanie o wotum nieufności wobec rządu Vladimira Špidlí jest tylko grą. Chociaż koalicja dysponuje najmniejszą możliwą przewagą w Izbie Poselskiej, można było bez trudu przewidzieć, że wniosek ODS nie może przejść.

O wiele ciekawsza od samego wyniku głosowania była moim zdaniem debata, która go poprzedziła. Oprócz jej inicjatorów - posłów ODS krytykujących wszystko, co tylko się da - wyznaczył też cały szereg posłów z klubu KSCM. Wezwali naszego największego koalicjanta ČSSD do wytworzenia mniejszościowego rządu z poparciem komunistów. Przypominalo to trochę historię sprzed 55 lat, kiedy komuniści udawali się przekonani socjaldemokratów o swej słuszności. Teraz podobnie jak wówczas - również nie kryją się z tym, że chcą sięgnąć po władzę.

W swoim wystąpieniu w trakcie wspomnianej debaty zarzucił tym, którzy popierali wotum nieufności, że nie mają żadnej alternatywy. Ich zachowanie równało do tworzenia rzeczywistości wirtualnej, w której można sobie pozwalać na różne rzeczy nie ponosząc za to konsekwencji. Okazuje się, że nie ma ten plan. Plany KSCM mogłyby przy tej czy podobnych okazjach stać się całkiem realne. A konsekwencje? Te ponieśliśmy wszyscy...

MARIAN BIELEŚ poseł Parlamentu RC

Remont urzędu gminnego

DZIECMOROWICE (wak) - Do kwietnia przyszłego roku trwać będzie remont kapitalny oraz modernizacja budynku urzędu gminnego. Na prace budowlane, które obejmują m.in. wymianę dachu, ocieplenie, a także instalację elektryczną oraz zaizolowanie czujników przeciwpożarowych, przeznaczono ponad 17 mln koron.

Urzednicy, którzy obecnie pracują w prowizorycznych pomieszczeniach na poczcie oraz w przylegającym do niej obiekcie, już teraz twierdzą, że narazicie pracować będą w ładnych, odnowionych budynekach.

Rząd szacuje, że Belgowie utrzymają się przy 100 miliardach euro, czyli 160 mld euro. Ich nawet 70 proc. częściowy powrót do Belgii powinien przynieść od 0,5 do 1 mld euro.

Sklonowano szczurą

Naukowcy sklonowali kolejne zwierzę - tym razem szczurę. Udało się to badaczom z Instytutu Badań Rolniczych w Jouy en Josas we Francji oraz firmie GenOway. Naukowcy podkreślili, że sklonowano tu ulubioną karmę szczur, żeby sprawdzić z powrotem do kraju dochody wielu innym naukowcom uzyskane podobnie.

Od reparatornych funduszy trzeba będzie zapłacić jednorazową karę w wysokości 6 proc., jeśli zostaną one odpowiednio zainwestowane (w akcje, ubezpieczenie na życie, budowę lub remont domu), a 9 proc. we wszystkich pozostałych wypadkach. Zapłacenie kary zwalnia od wszelkiej dalszej odpowiedzialności karnej czy opłat.

skarby z cieszyńskiej trówy W OBIEKTYWIE JACKA SIKORY



W ogrodzie czesko-cieszyńskiego Ośrodka Kultury „Strzelnica” przez cały weekend można było obejrzeć przy pracy artystów ludowych i rzemieślników. Swoje rzeźby prezentował m.in. Paweł Kufca z Mostów kolo Jablonkova. Obrazy na szkle malował też na miejscu Antoni Szpyrc z Wędryni.



Daszą imprezy po polskiej stronie Olzy jest od trzech lat szefowa wydziału kultury cieszyńskiego ratusza Ewa Gołębiewska.



W ramach „Skarbow” z cieszyńskiej trówy” rzemieślnicy zwołali również na Wzgórze Zamkowe w Cieszyńcu. Można tu było zobaczyć jak powstają karpce czy hafty na góralskich strojach.



Trzydniową imprezę zakończył w niedzielę koncert kapeli „Torka”.

U OLBBOYA U OLBBOYA U OLBBOYA U OLBBOYA U OLBBOYA U OLBBOYA

Poszło o pomysł poetki Tadeusza Soroczyńskiego, o przyjaźni w uroczystym liście. Rzeczywiście, wysłaliśmy spod jednego grodu piastowskiego, co nas wobec tego dzieli, co łączy? Niziny z górami? Wspólny język, wspólne porwy serca?

W Gogolinie śpiewali „Aksamitki”, jakby w którymś z kół PZKO; pan Lipus mówił o Karwinie najserdeczniejszych życzeń” - czytamy w uroczystym liście. Rzeczywiście, wysłaliśmy spod jednego grodu piastowskiego, co nas wobec tego dzieli, co łączy? Niziny z górami? Wspólny język, wspólne porwy serca?

Do Świąt Kwitnących Azalii na zamku Moszna, gdzie leczy się znamiennie w Centrum Terapii Nerwicy i gdzie akurat trwa wystawa popularyzująca z udziałem nadolziańskiego malarza Wabacha. Na ostatnim wieczorze w Białej prezentowali się dwudziestolatek i już Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury antologia 38 poetów ludowych: „Czas w stowach zatrzymamy” (Wrocław 2003); Witold Hreczanki, niewspiały „repatrant” znad Bugu, wręczył mi ją z dedykacją: „Na pamięć miłego spotkania...”

Po wizycie u Opolan

Raju... Nie obcego ni cudzego. Kwitnie tu przyjaźń z Jablonkowem. Ciał czas uświadamiał sobie, że świat nam się odmiennie, stał dopiero młodsze generacje ustala nowe sposoby twórczego współdziałania. Historyczne głogowickie dociekania Pana Szynclorza wszak powstrzymały pierwsze moje wątpliwości; było, minęło, nie ma przepaści ani zapomnienia, nie ma zrywania kontynuacji, do wszystkiego nadal trza przyłożyć rękę, również w pewno na Opolszczyźnie był dla mnie wyróżnieniem. Dziękuję opolskim przyjacielom.

WŁADYSŁAW SIKORA

ADOLF FIERLA KAMIEŃ w polu



Wydzierżec, Jezusku, wydzierżec... - powtarzał sobie po dziesiąty i setny raz, napisał swą wolę jak luk i z trudem ogromnym zmuszał ciężkie, olowane nogi do zabbajającego pochodu.

W pewnej chwili poczuł dziwny zamęt w czaszce. Jakby tam kotowała mgła gestymi kłębam, czy jak. Zatoczył się pod ścianę, jak przignęty kilofem, i jął oddech krótkimi, gwałtownymi łykami: - Poczuj, że nie może być dalej. Ciepła w ramionach gniecie ku ziemi, łamie krzyż przemocą, rwie w dół okropiciele, w głowie huca spieniona rzeka, w pierśach szczybie coś, jakby sól, nasypała w żywe mięso!

Nie może być dalej, Maryjo święta, nie może! A tu przecie nie lza, nie lza pozostać, bo na nim idą gazy, bo za nim wyciąga śmierć swe długie, kosiciste ramiona.

Nie może być dalej, Polozę się tu, na kamieniu, i odpocznę. Na chwilę odpocznę, mójdejmym dłońmi ulży troszczkę, grzbiet obolawy wyproci odrobnie!

Niech się dzieje co chce, nie pójdzie, za nie nie pójdzie! Ugiął kolano, usiadł. Na nowo zaczynają parzyć zrenicami wirował i szaleć barwy jakieś, koliska kolorowe, lony barw kipieć.

Wirują, kręcą się, tańczą, kołyszą na niewidocznych niemiach. Nagle z tej rozhasanej orgii barw świetlnych wylania się jakaś ludzka twarz. Spogląda na Zagórę wielkimi, okrągłymi szklami, których brzęci czernią się wąską, rogową obwódka, i śmieje się wypętlony, odzitym uśmiechem. Uśmiech wylatuje, niczem śmieja z wąskiej szpary ust, i spływa na Zagórę cieniuską, mokłą strużką.

He, he, he... zawsze przy was, Zagóra, nieszczęście, zawsze przy was... uważać trzeba, Zagóra, uważać! He, he, he... Zagórę drapie ten śmiech, sprawia szarpiący ból, jak gdyby mu kto gołymi palcami w trzewiach grabał. Klucze mu pierś, do krwi ją rozrywa, do żywej krwi!

Stary szarpie sobą, potrząsa mocno głową, aby spłoszyć sprzed oczu tamto przykre widziadło i zodusz ten plujący śmiech, który mu się męką wżera do kości.

Uleciał precz; zaciął zęby w twarde, jak żelazo upór. Szarpnął sobą, jakoby strzępnąć chciał ze siebie wszelką swoją niemoc i bezwładność, podniósł się z trudem i zaczął na nowo uciekać.

A nie dóm cie, synku, śmierci, a nie dóm, nie dóm!... Wyratuje, podniósł się z trudem i zaczął na nowo uciekać.

Wyratuje cię, wyratuje! Aby pón kierownik nie powieździeli, że nie uważam, aby szachta nie poniosła szkody, aby wiedzieli, aby wszyscy wiedzieli, pieroni jedni, że Zagóra je hawierzy, prawdziwy hawierz, aby wiedzieli, że Zagóra wyi, co hawierzowi przystoi! Wyratuje, na zbóże wyratuje! Wyratuje! Nie dóm, za nie nie dóm!

Krzyknął w dźwięk, rozjuszonym obłędzie, i brnął przez kamienie, ciepła się w przód, moził w ogromne swe twarde, i rabał mocnym krokiem podszewę koryta w przepoknie, i szedł, niestrudzenie szedł, i wdzierał siebie i tamto młode ciało z pazurów śmierci.

Uwizda, że wyratuje, uwizda! Zagóra! Hawierz Zagóra!... Bluznęło w twarz zimne, orzeźwiające powietrze; droz pokropił wyrównało się, potraocił gdzieś namiecionę głazy. Szachta była blisko.

Przystanął i jął dyszczyć głozką, raz po raz. Wgarniał w siebie rzęźwość powietrza, dziwnie smakowitą i kojącą.

Ułożył omamionego gazami chłopca na ziemi i usiadł. Zadygotowały mu żyły żądza odpocznienia. Teraz dopiero zauważył, że pot ścieka strumieniami po całym ciele, że trzęsie się cały i klekocze jak w febrze.

Wyratował zech cie, synku... wyratował... - szepnął, przyklaniając się ku jego ustom. Nachylił głowę w tył, oparł jej potylicę o ścianę i zamknął oczy. Coś, jakby chich, spokojny sen, jeno niał spływać i gasić wszelkie myślenie.

Nagle, poprzez przymknięte zrenicę wydało mu się, że widzi tam, od strony szachty idące ku nim liczne ogni i światła. W uszy wdrążył się rodzaj jakby kroków ludzkich. Światła były potem różce, zwiększa się, odzłajniał mrok i spychał je w nieskończoność. Stukot pęczał. Potem obito się o uszy coś, jakby słowa. Głośno, pomierzwiome słowa.

Zagóra otworzył zrenicę. Mocował się jeszcze ze snem, rżkoma jął odganiać słobkie przywidzenie. Jeszcze chwila, i radosne zdewiancie spłynęło na usta, i rozkwicilo je uśmiechem.

Rzeczywiście, byli! To ludzie. Szli gromadą, z lampkami w dłońach. - Hej, tam, hej!... - zawołał im naprzeciw.

Gromada odezwała się wrzaskami: - Woło! Woło! Zagóra! - Tam lampka świecy, przy ścianie!... - Zagóra!... Przybieżeli bezładnie, obtoczyli kołem, rozjaśnili przekop na biały dzień.

Zagóra siedział nad bezładnym ciałem Wardasa i uśmiechał się cicho. - Joch to jest... jo... i synka zech wyratował... oto, synka... - ukazywał dłońią i uśmiechał się ciagle, spokojnym, dziecięcym uśmiechem.

Zagóra! Wyratowaliśmy! A my tu z pomocą! My tu bandą! - Zarozki wam pomożemy! Zagóra! - A namordawiciecie sie!... Widać... - Wysłotście męki! Co?

Zagóra siedział, oparty głową o ścianę, i ciagle się uśmiechał. Dobrze mu teraz było. Jakaś słodycz sączyła się w serce gestymi kropkami. Jak miód, jak miód.

Namordawo! Zech sie... w gazach my byli oba... - przyklnął oczy, bo znnowu jąła opadać go słabość.

Wnet po tym poczuł, że jakiegoś silne, krzepkie ramiona ujmują go pod ręce, podnoszą, na nogi stawiają. Otworzył oczy. Wtedy zobaczył, że dwóch górników skłania się nad omalumi ciałem chłopa, by go podnieść tak samo. Zobaczył wszystkie, spokojnym, dziecięcym uśmiechem. - Zagóra! Wyratowaliśmy! A my tu z pomocą! My tu bandą! - Zarozki wam pomożemy! Zagóra! - A namordawiciecie sie!... Widać... - Wysłotście męki! Co?

Zagóra siedział, oparty głową o ścianę, i ciagle się uśmiechał. Dobrze mu teraz było. Jakaś słodycz sączyła się w serce gestymi kropkami. Jak miód, jak miód.

XI ŚWIATOWE FORUM MEDIÓW POLONIJNYCH W drodze do Unii

Kolejno przez plantacje dojrzewających pomidorów, kapusty, różowych kwiatów tytoniu oraz wspinającego się ku niebu chmielu, przez sady owocowe rozciągające się na urodzajnej glebie lessowej dziennikarze z 29 krajów dotarli na lubelszczyznę, do krainy czystego powietrza i ekologicznego rolnictwa.

Lublin, od stuleci kojarzony z Unią Lubelską, przywitwał nas występem zespołu „Jawor” Akademii Rolniczej oraz II Meetingiem Proeuropiejskim „Media-Europa - Lublin 2003 - Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”. Na wystawie towarzyszącej meetingowi - „Wektory rozwoju” pokazano osiągnięcia, którymi sycyli się region, reklamowali się sponsorzy, jak „Relief” z Tarnowa - grawerowanie szkła i kryształu, lubelskie browary „Perla”, Jednostka Ratownictwa Chemicznego z Tarnowa, która jako jedyna wykorzystuje bojowe środki trujące, Lubelskie Zakłady Energetyczne „LUBZEL” oraz oferowane materiały promocyjne powiatów i gmin.

Po czterogodzinnej prezentacji analogii obu uni i poznawaniu funduszy strukturalnych tej najnowszej polonijni dziennikarze z wzięcznością przyjęli propozycję przejazdu się po starym mieście Koziegrodu.

Dlaczego Koziego? Musiało to być jeszcze przed 1317 rokiem, zanim Lublinowi przyznano prawa handlu i składu. Właśnie w tej sprawie przedstawiciele miasta wyruszyli na Wawel. Mieli też zakupić herb u herbarza. Cóż powiedzieć - droga do Krakowa wydłużała się w każdej napotkanej karczmie. Pieniądże topniały. Gdy już dotarli pod Wawel, okazalo się, że herbarza nie było w domu. Widząc oferowaną kwotę żonka urzędnika wyciągnęła pierwszy lepszy herb z kupa i owinąwszy go porządnie sprzedała Lublinowi. Lubliniacy wrócili z „delegacją” na tarczy - mieli przywieźć i herb. Tego ostatniego jednak nie rozpakowali od Lubomelskich, czy raczej od Lubomelskiej. Są między nimi bułki polskie związane z osobowościami polskiego życia narodowego, np. kamienica **Tadeusza Wieniawskiego**, ojca Henryka, w której przyszedł na świat słynny skrzypek i kompozytor, czy ta, której właścicielem był **Wojciech Oczko**, nadworny medyk króla **Stefana Batorego**. W niej właśnie umarł ranny apopleksją **Jan Kochanowski** - w potężnym w tym Trybunale Koronnym przeprowadzał postępowanie spadkowe po rodzinie żony.

Na lubelskim rynku już na pierwszy rzut oka można poznać, które kamienie są w rękach prywatnych, a które w komunalnych. Te pierwsze zazwyczaj czekają na remont, drugie go przechodzą.

Mozna powiedzieć, że miasto do tej pory żyje w cieniu Unii Lubelskiej. Choć pierwszy i najważniejszy pomnik - obelisk poświęcony temu wydarzeniu, ufundowany w 1826 roku przez **Stanisława Staszica** - wspomnia i inne epokowe zarządzenie - drugi hold pński, który w Lublinie 19 lipca 1569 roku odbierał **Zygmunt August**. Przypomnijmy, że Unia Lubelska (realna) poprzedzała dwie personalne - w Krewie i w Ho-



rodzie. Ta lubelska stanowiła o wspólnym królu, święcie, polityce zagranicznej, monete o takiej samej wartości oraz prawie Polaków i Litwinów do wolnego nabywania ziemi i osiedlania się w całym państwie.

Starmiejski make-up

Stare miasto w Lublinie jest rzeźbione stare i zachowane w swoim pierwotnym zarysie urbanistycznym. Dział dodatkową atrakcją są rozkopki i wertepy. Władze miasta aktywnie korzystają z funduszy przedakcesyjnych Unii Europejskiej wymieniając chudinki i nawierzchnie jezdni wąskich uliczek. Trochę cierpią z tego powodu gotyckie czy renesansowe kamieniczki. Jest ich tu multum z ozdobnymi graffiti (np. ta **Sebastiana Skłodowska**) czy renesansowymi portalami (kamienica na riasu). Wiele nieście, że poczuli się niezwole, gdyż po czasie zobaczyli na herbie - starego capy. Dzieje nieco zmodyfikowały herb Lublina - dziś stary cap przesiadczył się w zwinnego kozła z złotymi kopytkami wspinającego się na winną latarnię na czerwonej tarczy.

Mozna powiedzieć, że miasto do tej pory żyje w cieniu Unii Lubelskiej. Choć pierwszy i najważniejszy pomnik - obelisk poświęcony temu wydarzeniu, ufundowany w 1826 roku przez **Stanisława Staszica** - wspomnia i inne epokowe zarządzenie - drugi hold pński, który w Lublinie 19 lipca 1569 roku odbierał **Zygmunt August**. Przypomnijmy, że Unia Lubelska (realna) poprzedzała dwie personalne - w Krewie i w Ho-



Miasto wielu kultur

Nad starym miastem dominuje zamek wybudowany przez króla **Kazimierza Wielkiego**. Koło 1395 roku powstała przy nim gotycka kaplica cadyk **Jakub Iteckich Horowic**, znany jako „jasnowidzący” (pochowany zresztą na tutejszym kirkucie) czy też talumnyta **Jakub Koppelman**. Żydowska historia miasta została brutalnie skończona w czasie II wojny światowej. III Rzesza wybudowała na Majdanku obóz koncentracyjny.

Prus zapisał się także złotym zgłoszkiem w popularności założonego w 1879 roku **uzdrowiska w Natęczowie**, które także pokazano polonijnym dziennikarzom. Przez 28 sezonów był kuracjuszem „i wód”. Odwiedzając miasto się za to w pałacu **Małachowskiego (herbu Nalęczyński)**, reprezentacyjnym gmachu miejscowości, urządzone muzeum jego imienia. Zgromadzone są w nim pamiątki osobiste i dokumenty epoki.

Małopolskie Forum Współpracy z Polonią nie szczędziło sił, by pokazać Polonom Polskę szyczącą się do wejścia do Unii Europejskiej. Nie tylko w aspekcie historycznym, ale tym codziennym, po prostu po gospodarstwo, świadomie, z jaką troską podchodzi się do tego, by życie w UE było łagodne.

Przygotowanie było widać wstąpienie do Wieliczki, przez Kraków, do Lublin i Natęczów (jedynie sprzyjające warunki pogodowe w Polsce, specjalizacji się w chorobach serca).

Polacy mają co wnosić do wspólnej dziedziny. Inne, zjednoczone w Unii Europejskiej od 1 maja 2004 roku narody, będą miały z czego korzystać. My też.

Zespół Pieśni i Tańca „Jawor” z Akademii Rolniczej w Lublinie. Zdjęcie autorstwa...

Dziś jest tam małe miasto i prochy pomordowanych, baraki więzienne, komory gazowe, krematorium - niemi świadkowie wydarzeń, których nie ma już śladu. W restauracji, w której mieści się siedziba stowarzyszenia, podaje koszerne jedzenie. Istnieje szlak turystyczny kultury żydowskiej.

Lublin zastępuje na odwiedzanie. Za parę lat, kiedy skończy się kuracja odnawiająca, będzie to nieoptymalna okolica, mówiąca wiele o polskiej tolerancji i współżyciu narodowym oraz religijnym. W mieście są 52 kościoły włączony z archikatedrą słynną z tzw. skrzyżowanej zakryty i odu, który wybudował się tu w 1949 roku, gdy obywateli Moskwy Placowej zaczął ronić łzy. Do Lublina zaczęły ścierać pielgrzymki wernych. Władze komunistyczne zamknęły miasto, a wielu pielgrzymów przesładowano.

Tajemnica Bolesława Prusa

Jest też jedna sprawa, która mieszkających miasta skłania do spóru z Warszawą. To spuścizna po **Bolesławie Głowackim herbu Prus**, któ-



ry właśnie w Lublinie chodził do szkoły i mieszkał u swojej ciotki **Domicylii Olszewskiej**. Trał che, że Lublin ma także **Krakowskie Przedmieście** wiodące (jakby nie?) do **Bramy Krakowskiej**. W czasie wojny drówek do szkoły **Bolesława** miał sklep pod numerem 6, niejakiego **Mińca**. Spór trwa, choć zapowiada się na kompromis. Podobno Prus miał gdzieś napisać, że opisał sklep warszawski, zaś obsługę z Lublina.

Wrażenie przenikania kulturowego. Przenikania, z którego Lublin jest słynny. Jego historię tworzyli bowiem Polacy, Rusini, Ukraińcy, Ormianie i Żydzi. Może nawet Lublin jest słynniejszy na świecie właśnie jako miasto żydowskie? Tu bowiem powstał chasydizm, sąd pochodził cadyk **Jakub Iteckich Horowic**, znany jako „jasnowidzący” (pochowany zresztą na tutejszym kirkucie) czy też talumnyta **Jakub Koppelman**. Żydowska historia miasta została brutalnie skończona w czasie II wojny światowej. III Rzesza wybudowała na Majdanku obóz koncentracyjny.

Prus zapisał się także złotym zgłoszkiem w popularności założonego w 1879 roku **uzdrowiska w Natęczowie**, które także pokazano polonijnym dziennikarzom. Przez 28 sezonów był kuracjuszem „i wód”. Odwiedzając miasto się za to w pałacu **Małachowskiego (herbu Nalęczyński)**, reprezentacyjnym gmachu miejscowości, urządzone muzeum jego imienia. Zgromadzone są w nim pamiątki osobiste i dokumenty epoki.

Małopolskie Forum Współpracy z Polonią nie szczędziło sił, by pokazać Polonom Polskę szyczącą się do wejścia do Unii Europejskiej. Nie tylko w aspekcie historycznym, ale tym codziennym, po prostu po gospodarstwo, świadomie, z jaką troską podchodzi się do tego, by życie w UE było łagodne.

Przygotowanie było widać wstąpienie do Wieliczki, przez Kraków, do Lublin i Natęczów (jedynie sprzyjające warunki pogodowe w Polsce, specjalizacji się w chorobach serca).

Polacy mają co wnosić do wspólnej dziedziny. Inne, zjednoczone w Unii Europejskiej od 1 maja 2004 roku narody, będą miały z czego korzystać. My też.

M. RADŁOWSKA-OBRUNIK

Każde odkrycie jest głosem mniejszości przeciw większości. Piotr (taki) Słonimski

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY NR 93

Redakcja: **Kazimierz Kaszper** • Materiały prosimy przysyłać pod adresem: „Głos Ludu” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@iscall.pl

Czy jest wyjście z marazmu?

Pomimo iż o naszej literaturze ciągle jeszcze pojawiają się tu i ówdzie żywe opinie i omówienia, ona już faktycznie nie istnieje. Jej żyjący koryfeusze, **Wilhelm Przewzek** i **Władysław Sikora**, od dawna nie wystąpili z żadnym nowym dziełem, a **Renata Putzlicher**, najwybitniejsza pisarka średniego pokolenia, weszła w obłąk literatury ogólnonarodowej i przestała się już komuśkolwiek kojarzyć z zaolziańską twórczością. Istnieje zaś organizacja i stowarzyszenia, pozabawione osobowości merytorycznej i piętędzy, po prostu nie działają.

Pytań jest kilka. Czy obecny marazm jest wynikiem chwilowego zastojów, czy może zwiastuje koniec? Czy przed literaturą zaolziańską istnieje jeszcze jakieś szanse rozwoju, czy też spełniła już ona swą specyficzną rolę i może przejść do lamusa historii? Czy komuśkolwiek się jeszcze potrzebne takie zjawiska, jak zaolziańska literatura i zaolziański pisarz?

Zapraszamy do rozmowy. Na początek proponujemy tekst wypełniony nadzieją, że jakieś szanse rozwojowe dla zaolziańskiego środowiska literackiego mimo wszystko istnieją.

SYTUACJA LITERATURY POLSKIEJ NA ZAOLZIU PO 1989 ROKU

Listopad 1989 roku zastał środowisko literackie **Zaolzia**, zrzeszone w Sekcji Literacko-Artystycznej przy ZG PZKO w Cz. Cieszyńskie, w sytuacji pod wieloma względami znacznie osłabionej. Środowisko to, składające się wówczas z ok. 25-30 osób, było, po pierwsze, zupełnie nieprzygotowane do zagospodarowania otwartego miejsca przestrzeni, do zarobku pod względem ideowo-artystycznym, jak wydawczym, animacyjnym i organizacyjnym. W ciągu bowiem ostatnich dwudziestu paru lat usilnego kształtowania własnego oblicza oraz profilu literatury - której było wprawdzie podmiotem, ale zarazem szczególnie wyczułym na jej nieoczekiwane modyfikacje strażnikiem - popadło ono w stosunkowo głęboką izolację, i to zarówno od własnego, regionalnego czytelnika, jak od struktur promocyjnych krajowych i zagranicznych, głównie oczywiście polskich.

Realizując otóż dwie sprzeczne, o ile nie antagonistyczne ambicje, tj. dorównania w zakresie poziomu twórczości do osiągnięć aktualnie najwyższej cenionych w Polsce oraz - z drugiej strony - wychowania społeczeństwa zaolziańskiego w duchu traktujących wartości narodowych, udukeńczyło ono swoisty model pracy twórczej i zachował społeczny, wyraźnie odróżniający je, i to w wielu aspektach niekorzystnie, od innych, zarówno polskich jak czeskich, środowisk twórczych.

Izolację od środowiska czeskiego dodatkowo pogłębiało silnie zakorzenione wśród pisarzy zaolziańskich przekonanie o celowym deprecjonowaniu ich osiągnięć przez niektórych jego przedstawicieli, zwłaszcza z makroregionu ostrawskiego. W rezultacie niezbyt chętnie podejmowali z nimi dialog, poprzestając na sporadycznych kontaktach z poszczególnymi pisarzami ostrawskimi, w wydawnictwie Profil, na zebraniach w tzw. Kole Młodych przy ostrawskim oddziale Czeskosłowackiego Związku Pisarzy lub na kulturalnych spotkaniach podczas seminariów SLA. Pomijając politycznie unowocześnioną próbę nawiązania w październiku 1959 stałych kontaktów pomiędzy SLA a ostrawskim oddziałem Związku, wyjątek od powyższej reguły zdarzył się właściwie tylko w latach 60., kiedy wokół „Cerveňého květu” zawiązała się międzynarodowa grupa twórców, zjednoczona wokół idei humanizacji życia i napędzana wolą rewitalizacji treści właściwych „wolnej” literaturze oraz przywróce-

niem twórcy przynależnej mu, nie sterowanej politycznie, pozycji w społeczeństwie. Niejako poza środowiskiem SLA-owskim kontakty z ośrodkami pisarskimi w Czechach i w Polsce utrzymywał, i to już od wczesnych lat 50., **Henryk Jasiełek** - ezolowy jego wówczas reprezentant, stracony jednakowoż z piedestału i wytrącony z pracy twórczej na międzyletni fall podubieżkowej normalizacji.

Po wtóre, w listopadzie 1989 literaci zaolziańscy nie stanowili już - jak na przykład jeszcze w latach 70. - zwanej pod względem ideowym, artystycznym czy towarzyskim nawet grupy. Uległa ona rozatomowaniu w latach 80., przede wszystkim w wyniku osiągnięcia przez niektórych jej członków z pokolenia „Przewozowego lotu” (1959) stopnia rozwojowego, daleko wykraczającego poza granice programowe SLA i jej możliwości promocyjne. Artysty ci - a mam tu na myśli głównie **Wilhelma Przewzka** - realizowali już indywidualny (lub wymuszony najczelniej przez status dysydenta) model uczestnictwa w literaturze, wnosząc do środowiska co najwyżej projekty obojętne lub aktywności, a zatem skazane na chwilowe jednak, jak się wkrótce okazało - niepowodzenie. Pozostaje swoisty paradoksem, że tych wysiłków aspiracji „Przewozolotowców” nie podzielali młodzi od nich, aktywni uczestnicy zaolziańskiego życia literackiego - członkowie pokolenia „Świątocieni”.

Trzecim - i ostatnim, jaki chciałem wzmiankować - czynnikiem bezpośrednio postłopadkowego paraliżu środowiska zaolziańskiego była jego wiara w możliwość odrestaurowania życia literackiego na zasadach obowiązujących w przeszłości oraz wstępujące w artystyczne szranki pokolenie. Nadzieje te mieli złożyć zwłaszcza autorzy debiutujący w międzygeneracyjnej antologii „Spotkanie” (1985): **Lucyna Przewczek-Waszkowa**, **Lech Przewczek**, **Jacek Sikora**, **Franciszek Nastulec**, **Renata Putzlicher**. Wszyscy oni jednak, podobnie jak ich starsi koledzy, obrali drogę indywidualnego rozwoju, rozwijając skutecznie marzenia „dinozaurów” o przywróceniu środowisku wspólnotowego ducha.

Pod koniec lat 80. SLA przestało więc praktycznie istnieć jako programowa, jednocząca literatów i promiwna ich twórczość organizacja. Najważniejszą, której zagospodarowanie nie miał się na dobrą sprawę kto podjąć.

KAZIMIERZ KASZPER
(Referat wygłoszony na seminarium Gminy Pisarzy Czeskich i Morawskich w Jezeńcu dnia 1. 10. 1997 r.)



Rys. **Janusz Kapusta**

ZAPROSZENIE DO ROZMOWY

ZYGMUNT DMOCHOWSKI

World Trade - New York

Nagle gram rozbijam i singiel Aniołów w czeluści przetrwania

Mówili że szatan zerwał się i uwił - a to umarł Pan Bóg i w swych piętach światła

Pozostali w przestrzeni niemy krzyk papoła i echo płomienia

Święci z mojego panteonu

Płynę rzeką myśli po niespokojnym tyłcu gdzie trawli w pyłe gościna trawieni żarem niecyfry słoneca wciąga tuż zawiesz przy Wile. Zabur - Czupla Świna - Jemiołowa - Biały Daniel

Przeżyte mgnienie ignoty snop ścierńsko czasu wypełnione smutkiem okrutnie niteński firmament trólla wrzące skąd biega - kwiaty snosy ziemi z barwnin-torfów tylnych gdzie rozbity - kwitnące we mnie ciepłem pnia i płomienia

Święci moi kufajczy - z panteonu tyłcu: Zabur - Czupla Świna - Jemiołowa - Biały Daniel

Każdy ma swoje niebo

Chryśtus miał być z cieni przemycony solą i ługu barwnin - grzechów moich które Gio trawia. Jest Bogiem bolesnym zawsze nad oczekiwaniem pochylony zawsze z brzemieniem kryzys i miłością zawsze z niebem otwartym w oczach na oście

Mój Chryśtus nie rozaje jalmuży bractwem Mój Chryśtus xyl braci swięty całym sobą bez reszty - jest ich autentem i wolą

Mój Chryśtus jest we mnie i ja jestem w Nim - solą!

Zaczarowany świat Tadeusza Makowskiego

Stereofonia stołkowych gam

Rozpłynę granice jak obłowane żołnierzyki w dziecinność

Rewia klubówkowych spitych parabol kryzys pod rozwiniętym niebem Boga

Pałaciki łrenie w ogniu Jazonowej nadziei - tibiście duszy

Pełzał człowieka losu

Katowice 06. 3. 2003 r.

Znany opolski pisarz, autor siedmiu zbiorów poezji, trzech poematów oraz powieści **Płomą** ukł ogłosił w tym roku w Kieleskach, w tamtejszej oficynie „Ston 2” (prowadzi ją zaprzyjaźniony z Zaciżem Stanisław Nyczał). Wybor wierszy (na obszerną publikację, zawierającą m.in. powłowie oraz wypowiedzi krytyków i historyków literatury, składają się 173 utwory, w tym kilkanaście nowych. Przedrukujemy kilka z tych ostatnich oraz niektóre dotychczas niepublikowane, dołączony do przyszłej (działkowej) wiersz **Zaczarowany świat Tadeusza Makowskiego**, do napisania którego zainspirowała autora wystawa prac artysty, jaka mieliśmy możliwość obejrzeć podczas obchodów 10-lecia założenia Górnosławskiego Towarzystwa Literackiego w Katowicach.

Spśród opinii recenzentek wybieramy tę autorstwa **Zbigniewa Ostrowskiego**, krytyka literackiego z Torunia. I to nie tylko dlatego, że przypomina ona ziemię rodzinną **Zygmunta Dmochowskiego** - **Kujawy** z ich Cichociężkiem.

Dmochowski nie kryje, że jest „cały kujawski” i że taki postawienie „w solę igrzy waszonym”. Nic nie znaczącyby jednak te deklaracje, gdyby nie **ładzie - perły, perły**. Na kartach tomków czytamy **Bożorgane Antyle**, **Edzi Stachara i dorozkarc**, **Czeglęwki**, **którego koni stopuje jak Fred Astaire**, **Prze-mawia słynny bałok kujawski - Polgnowa**, **Wierszalka charyzma**, **„Saper” - Modrzywicieli**, **Garkowki**, **Staszko Cygan**, **poeta Janusz Żernicki**, **„Anhel-Bl” - tryzyciel** **Autora** oraz wiele innych (...). Oczywiście wiersze o **Cie-chociuku** to tylko skromny wyinek z bogatej tematyce i twórczości **Dmochowskiego**. Kultura, wielkie legendy ludzkich, natura i przemyślenia o polskiej rzeczywistości - to kolejne kręgi tematyce poety z **Opola**. (...) **Poezja Dmochowskiego** jest melicją, że at prost się targać o strunę gitar i wyplwac strądy poety z **Odry**. No i te słowa, perłki sensów i znaczeń. Słowa - rarytasy, słowa - brucknery, archaizmy znaczeniowe i grammatyczne - które, o diwo, nie straszą, a się subtelnie rodzaju przyprowadzą do języka codziennego.

▲ Obelisk ku pamięci Unii Lubelskiej ufundowany przez **Stanisława Staszica**. ◆ Plac Zamkowy na lubelskim Starym Rynku.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 30 WRZEŚNIA

6.00 Kawa czy herbata?
8.15 Wronczona 17
8.30 Prądygoty Tin-Tina (s. anim.)
8.55 Jedynecka (dla dzieci)
9.30 Bajeczki Jedynecki (dla dzieci)
9.35 Jaskiniowiec (s.)
10.05 Zaginiony świat (s.)
10.50 Szansa na życie (rep.)
11.10 Zootoka (mag.)
11.30 Zwierzęta świata (s.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (mag.)
12.20 W drodze do Unii (pr. public.)
12.45 Plebiana (s.)
13.15 Sędziaci (s.)
13.40 Lokatory (s.)
14.05 Książki na jesień (mag.)
14.10 Jak zdobyć unijne pieniądze (magazyn)
14.25 Rak piersi - historie prawdziwe (magazyn)
14.30 Właz się (mag.)
15.00 Wiadomości
15.10 Pożądany optymizm (rep.)
15.35 Otwarte drzwi (mag.)
16.00 Rower Białeja (dla młodzieży)
16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Telespektakl
17.20 Gość Jedyński (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.05 Forum (pr. public.)
19.00 Trzy misie (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.45 Liga Mistrzów (mecze Anderlecht - Bruksela - Bayern Monachium)
22.45 Dziwny jest ten świat (mag.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.30 Plus minus (mag.)
0.00 Dziewczyna marzeń (film hiszpański)
TVP 2:
7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.40 Wyprawa profesora Gąbki (s. animowany)
7.50 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Marek Torzeński i przyjaciele (koncert)
11.25 Raj na Ziemi (s. dok.)

12.30 Znak czasu (mag.)
13.40 Telespektakl
13.00 Panorama
13.15 Złotytopielec (s.)
13.40 Złotytopielec do poprawki 2 (s.)
14.30 Solska (mag.)
14.50 Szansa na sukces (pr. rozryw.)
16.00 Panorama
16.25 M jak miłość (s.)
17.15 Narty w wielkim mieście
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Jeleni z drzewciami (teleturizm)
19.35 Warszawska Jeleni
19.55 Lubie czytać
20.10 M jak miłość (s.)
21.00 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.45 Przystanek Kasa (mag.)
22.00 Panorama
22.20 Sport telegram
22.35 Stop! Reportaż
23.10 Liga Mistrzów - skróty (sport)
23.30 Ostatni w wielkim (film USA)

TV KATOWICE:
6.30 Echa dnia (pr. public.)
7.15 Telespektakl
7.30 Kurier
7.45 Aktualności
8.00 Studio Pod Bukiem (mag.)
8.10 Schleichsche Wochenschau (pr. public.)
8.30 Kurier
8.45 Gość dnia (pr. public.)
9.00 Pałace świata (s. dok.)
9.30 Kurier
9.40 Nieustraszony (s.)
10.30 Kurier
10.45 Telekurier (mag.)
11.15 Gość dnia (pr. public.)
11.30 Kurier
11.45 O tym, jak Gary odkrywa Polskę (mag.)
12.00 Transmisja obrad Sejmu RP
12.30 Kurier
12.35 Transmisja obrad Sejmu RP
13.30 Kurier
13.35 Transmisja obrad Sejmu RP
14.30 Kurier
14.35 Transmisja obrad Sejmu RP
15.30 Kurier
15.35 Transmisja obrad Sejmu RP
16.00 Magazyn medyczny
16.15 Aktualności
16.30 Kurier
16.45 Rozmowa dnia (pr. public.)
17.00 Kowalski i Schmidt (mag.)
17.30 Kurier
17.50 Wizytówki
18.00 Aktualności
18.20 Wiadomości sportowe
18.30 Kurier kulturalny
18.45 Ale kino (mag.)
19.05 Cały świat w twoim mieście (rep.)
19.30 Telespektakl
19.45 Informacja
19.55 Rozmowa dnia (pr. public.)
20.00 Telekurier (mag.)
20.30 Kurier
20.50 Echa dnia (mag.)
21.30 Kurier gospodarczy
21.45 Aktualności
21.55 Wiadomości sportowe
22.00 Porozmawiamy (pr. public.)
22.05 Patrol Trójki (mag.)
22.30 Kurier

22.45 Kurier sportowy
23.05 Seveya Tabela Castro (film dok.)
23.55 W kręgu podejrzeń (s.)
TV POLSAT:
6.00 Piosenka na życzenie
6.45 TV Market (mag.)
7.00 Power Rangers (s.)
7.30 Tajemnice rycerze (s.)
8.00 Piątka nieustraszonych (s.)
9.00 Bar bez granic (reality show)
9.30 Idol 3 (pr. rozryw.)
11.15 Awantura o kasę (teleturizm)
12.15 Samo życie (s.)
13.45 Amor latino (s.)
13.35 TV Market (mag.)
13.50 4x4 (mag.)
14.20 Power Rangers (s.)
14.45 Transformacja (s. anim.)
15.10 Czego się boją faceti, czyli Seks w mniejszym mieście (s.)
15.45 Informacja
16.10 Interwencja (rep.)
16.30 MacGyver (s.)
17.30 Hugo Express (dla dzieci)
17.55 Bar bez granic (reality show)
18.00 Informacja
18.05 Gliniarz z dwiema 2 (s.)
20.05 Bar bez granic (reality show)
20.55 Samo życie (s.)
21.40 Siedem lat w Tybecie (film USA)
0.20 Biznes Informacja
0.50 Graffiti (pr. public.)
1.05 Cień wąpłotnicy (film USA)
2.45 Muzyka na Bis
4.30 Magazyn religijny

ŚRODA I PAŹDZIERNIKA

TVP 1:
6.00 Kawa czy herbata?
8.15 Wronczona 17
8.30 Jak Kozacy (s. anim.)
8.50 Plastelinki i przyjaciele (dla dzieci)
9.25 Bajeczki Jedynecki (dla dzieci)
9.40 Wiat, Franklin (s. anim.)
9.40 Nieustraszony (s.)
10.55 Kłopot przy Wspólnie (mag.)
11.30 300 stopni dookoła ciała (mag.)
11.30 Fauna i flora naszego organizmu (s. dok.)
12.10 Agrobiznes - świat, ludzie, pieniądze
12.20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze
12.30 Samo życie (mag.)
12.45 Klan (s.)
13.10 Śladnie niebo (s.)
14.20 Złazeceni Europa (film dok.)
15.00 Wiadomości
15.10 Rekordy Chicago (rep.)
15.35 Tylko u nas (mag.)
16.00 Rower Białeja (dla młodzieży)
16.50 Wiadomości
19.15 Wiadomości
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Banaanowe rybki (talk show)
20.40 Przedwcześnie zgony (s. dok.)
21.35 Na tropie
22.00 Feralne chwile
22.20 Wydarzenia, komentarze
23.05 Szpital Presidio (s.)
23.55 Media
0.25 Country Express Praga - Nashville
1.00 Wędrująca kamera
2.15 Świat motoryzacji
3.00 Golf 2003
3.15 Kalendarium
3.35 Koncert z Senatu
4.10 „Klekić”
4.35 Terra musica.
TV 2:
5.00 „Proti proudu”
5.30 Tygodnik kulturalny
5.45 Wiadomości ekonomiczne
5.55 Czarna, biała
6.25 Wiadomości STV
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Paralimpijski magazyn
9.00 Ażylży oznacza wolność
9.35 W jaki sposób
10.00 „Przypad że psem” (film czes.)
10.50 Duhbingowa podróż
11.20 Kalendarium
11.35 Porady prawnicze
11.50 Co mogą dla siebie zrobić
12.00 Wiadomości
12.10 Kolory życia (mag.)
13.05 Pod korcem
13.20 „Klekić”
13.45 Rewolucja (s. dok.)
14.45 Wędrująca kamera
15.10 Simpsonowie XIII (s.)
15.35 Gwiazdy ekranu
16.00 Wiadomości
16.05 Czarna owca
16.35 Czardziejskie przedszkole
16.45 Meduza (pr. muz.)
17.05 Cheeile nite?
17.20 AZ-quiz (teleturizm)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Białkowa fruś
18.50 Z wizytą w ZOO (ka ręczna)
20.00 Dusze się (film dok.)

16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Telespektakl
17.30 Gość Jedyński (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.08 Tyżca strona medalu (pr. publicystyczny)
18.45 Irak 2003
19.00 M jak miłość (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Okruczy życia (film pol.)
21.55 Miłja w Iraku (rep.)
22.30 Obraz niekontrolowany (mag.)
22.45 Oblicza mediów (pr. public.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.25 Liga Mistrzów - skróty (sport)
0.30 Nieustraszony (s.)
TVP 2:
7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.35 Wyprawa profesora Gąbki (s. animowany)
7.45 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Herbatka w rycerze (s.)
11.25 Mroczny rycerz (s.)
12.15 Wielkie romanse XX wieku (s. dokumentalny)
12.40 Telespektakl
13.00 Panorama
13.15 Złotytopielec (s.)
13.45 Złotytopielec do poprawki 2 (s.)
14.30 Eurojuzjka (polki) final konkursu dla dzieci
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.30 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Międzynarodowy Dzień Muzyki (koncert)
20.00 Linia specjalna (pr. public.)
20.30 Liga Mistrzów (mecze FC Porto - Real Madryt)
22.50 Panorama
23.05 Sport telegram
23.20 Oni (film USA)
1.05 Dla wszystkich nie starczy (film USA)
TV KATOWICE:
6.30 Echa dnia (pr. public.)
7.15 Telespektakl
7.30 Kurier
7.45 Aktualności
8.00 Magazyn Beskidzki
8.30 Kurier

8.45 Gość dnia (pr. public.)
9.00 Transmisja obrad Sejmu RP
9.35 Transmisja obrad Sejmu RP
10.30 Kurier
11.30 Kurier
11.35 Transmisja obrad Sejmu RP
12.30 Kurier
12.35 Transmisja obrad Sejmu RP
13.30 Kurier
13.35 Transmisja obrad Sejmu RP
14.30 Kurier
14.35 Transmisja obrad Sejmu RP
15.30 Kurier
15.35 Transmisja obrad Sejmu RP
16.00 Magazyn Beskidzki
16.15 Aktualności
16.30 Kurier
16.45 Rozmowa dnia (pr. public.)
17.00 W drodze (rep.)
17.30 Kurier
17.50 Wizytówki
18.00 Aktualności
18.20 Wiadomości sportowe
18.45 Kronika miejska
18.55 O tym trzeba mówić
19.30 Telespektakl
19.45 Rozmowa dnia (pr. public.)
20.00 Telekurier (mag.)
20.30 Kurier
20.50 Echa dnia (pr. public.)
21.15 Eurotel (mag.)
21.30 Eurotel (mag.)
21.45 Aktualności
21.55 Wiadomości sportowe
22.00 Porozmawiamy (pr. public.)
22.15 To jest tena (rep.)
22.30 Kurier
22.45 Kurier sportowy
23.05 Ostatni w wielkim (film USA)
TV POLSAT:
6.00 Piosenka na życzenie
6.45 TV Market (mag.)
7.00 Power Rangers (s.)
7.30 Transformacja (s. anim.)
8.00 MacGyver (s.)
9.00 Bar bez granic (reality show)
9.30 Słoneczny patrol 8 (s.)
10.30 Bar bez granic (reality show)
17.30 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Międzynarodowy Dzień Muzyki (koncert)
20.00 Linia specjalna (pr. public.)
20.30 Liga Mistrzów (mecze FC Porto - Real Madryt)
22.50 Panorama
23.05 Sport telegram
23.20 Oni (film USA)
1.05 Dla wszystkich nie starczy (film USA)
TV KATOWICE:
6.30 Echa dnia (pr. public.)
7.15 Telespektakl
7.30 Kurier
7.45 Aktualności
8.00 Magazyn Beskidzki
8.30 Kurier

16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Telespektakl
17.30 Gość Jedyński (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.08 Tyżca strona medalu (pr. publicystyczny)
18.45 Irak 2003
19.00 M jak miłość (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Okruczy życia (film pol.)
21.55 Miłja w Iraku (rep.)
22.30 Obraz niekontrolowany (mag.)
22.45 Oblicza mediów (pr. public.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.25 Liga Mistrzów - skróty (sport)
0.30 Nieustraszony (s.)
TVP 2:
7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.35 Wyprawa profesora Gąbki (s. animowany)
7.45 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Herbatka w rycerze (s.)
11.25 Mroczny rycerz (s.)
12.15 Wielkie romanse XX wieku (s. dokumentalny)
12.40 Telespektakl
13.00 Panorama
13.15 Złotytopielec (s.)
13.45 Złotytopielec do poprawki 2 (s.)
14.30 Eurojuzjka (polki) final konkursu dla dzieci
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.30 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Międzynarodowy Dzień Muzyki (koncert)
20.00 Linia specjalna (pr. public.)
20.30 Liga Mistrzów (mecze FC Porto - Real Madryt)
22.50 Panorama
23.05 Sport telegram
23.20 Oni (film USA)
1.05 Dla wszystkich nie starczy (film USA)
TV KATOWICE:
6.30 Echa dnia (pr. public.)
7.15 Telespektakl
7.30 Kurier
7.45 Aktualności
8.00 Magazyn Beskidzki
8.30 Kurier

16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Telespektakl
17.30 Gość Jedyński (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.08 Tyżca strona medalu (pr. publicystyczny)
18.45 Irak 2003
19.00 M jak miłość (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Okruczy życia (film pol.)
21.55 Miłja w Iraku (rep.)
22.30 Obraz niekontrolowany (mag.)
22.45 Oblicza mediów (pr. public.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.25 Liga Mistrzów - skróty (sport)
0.30 Nieustraszony (s.)
TVP 2:
7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.35 Wyprawa profesora Gąbki (s. animowany)
7.45 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Herbatka w rycerze (s.)
11.25 Mroczny rycerz (s.)
12.15 Wielkie romanse XX wieku (s. dokumentalny)
12.40 Telespektakl
13.00 Panorama
13.15 Złotytopielec (s.)
13.45 Złotytopielec do poprawki 2 (s.)
14.30 Eurojuzjka (polki) final konkursu dla dzieci
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.30 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Międzynarodowy Dzień Muzyki (koncert)
20.00 Linia specjalna (pr. public.)
20.30 Liga Mistrzów (mecze FC Porto - Real Madryt)
22.50 Panorama
23.05 Sport telegram
23.20 Oni (film USA)
1.05 Dla wszystkich nie starczy (film USA)
TV KATOWICE:
6.30 Echa dnia (pr. public.)
7.15 Telespektakl
7.30 Kurier
7.45 Aktualności
8.00 Magazyn Beskidzki
8.30 Kurier

16.25 Moda na sukces (s.)
16.50 Sportowy Express
17.00 Telespektakl
17.30 Gość Jedyński (pr. public.)
17.35 Klan (s.)
18.08 Tyżca strona medalu (pr. publicystyczny)
18.45 Irak 2003
19.00 M jak miłość (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.20 Okruczy życia (film pol.)
21.55 Miłja w Iraku (rep.)
22.30 Obraz niekontrolowany (mag.)
22.45 Oblicza mediów (pr. public.)
23.10 Monitor Wiadomości
23.25 Liga Mistrzów - skróty (sport)
0.30 Nieustraszony (s.)
TVP 2:
7.05 Studio urody (mag.)
7.15 100 dobrych uczynków (s.)
7.35 Wyprawa profesora Gąbki (s. animowany)
7.45 Dziwny świat kota Filemona (s. animowany)
8.00 M jak miłość (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.35 Herbatka w rycerze (s.)
11.25 Mroczny rycerz (s.)
12.15 Wielkie romanse XX wieku (s. dokumentalny)
12.40 Telespektakl
13.00 Panorama
13.15 Złotytopielec (s.)
13.45 Złotytopielec do poprawki 2 (s.)
14.30 Eurojuzjka (polki) final konkursu dla dzieci
16.00 Panorama
16.30 M jak miłość (s.)
17.30 Jazda kulturalna (mag.)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.05 Międzynarodowy Dzień Muzyki (koncert)
20.00 Linia specjalna (pr. public.)
20.30 Liga Mistrzów (mecze FC Porto - Real Madryt)
22.50 Panorama
23.05 Sport telegram
23.20 Oni (film USA)
1.05 Dla wszystkich nie starczy (film USA)
TV KATOWICE:
6.30 Echa dnia (pr. public.)
7.15 Telespektakl
7.30 Kurier
7.45 Aktualności
8.00 Magazyn Beskidzki
8.30 Kurier

KINO

KARWINA - Centrum: Szalone przedszkole (30, 1, godz. 15.30 i 17.45), Życie Dawida Gajca (30, 1, godz. 20.00), Reflex: Szybko i szalenie 2 (30, 1, godz. 17.00 i 20.00), CZESKI CIĘŻYNIAC - Central: Pupa (30, 1, godz. 17.15 i 19.30), TRZYNIĘC - Kosmos: Czego ja dziewczyna chce (30, 1, godz. 17.30), Nuda w Brnie (30, 1, godz. 20.00), BYSTRZYCA - Matrix Reloaded (27, 2, godz. 19.00)

RADIO

UKF OSTRAWA 107.3 m i TRZYNIĘC 105.3 m, POLSKIE AUDYCCJE po-pa 18.45-19.00, nie 18.30-19.00

WYSTAWY

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - Sala wystaw Muzeum Cieszyńskiego, Hlavní 6/3, stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Do 31. 12. wystawa „Czeski Cieszyń - wczoraj i dziś, II część”. Otwarte: wt-pt 9-17, so 9-13, nie 13-17.

INTERLUK

Karwinia: do 16. 11. wystawa „Zapomniany remiennik”. Otwarte: wt-pt 9-17, so 9-13, nie 13-17.

KOTUŁOWA DRZEWIŃKA

Hawierzów: stała ekspozycja „Mieszkanie ludowe i tradycje rolnicwa w Cieszyńskiem”.

MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCCIE

do 7. 2. 2004 wystawa „Turcy strzelacki”. Otwarte: wt-pt 9-17, so 9-13, nie 13-17.

ORŁOWA I

do 19. 10. wystawa „Przemiany Orłowej”. Otwarte: wt-pt 9-17, so 9-13, nie 13-17.

MUZEUM TECHNIKI W PIETWALDZIE

stała ekspozycja w Cieszyńskim”, wystawa do 25. 4. 2004 „Zbrodnia i kara”, „Strazy”. Otwarte: wt-pt 9-17, so 9-13, nie 13-17.

MUZEUM HUTY TRZYNIĘCKIEJ I MIASTA TRZYNIĘCKIEGO

do 26. 11. wystawy „Złota dla zdrowia, piękna i radości!”.

KARWINA FRYSZTAL

Galeria zamkowa „Changali” do 4. 11. wystawa fotografii i obrazów małżeństwa Bary i Jana Saudków. Otwarte po nie 9-18.

KARWINA, Biblioteka Regionalna, Rynek Masaryka

wystawa obrazów Stefana Kręgi.

ZAPROSZENIE ZA OŁZE

MUZEUM W CIESZYŃCIE, ul. T. Regeja 6 (wejście przez Park Pokojki): do 7. 12. wystawa

OGŁOSZENIA

do „Głosu Ludu” przyjmowane w dni powszednie: w godz. 8.30 - 16.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Cieszyńcu

chronika rodzinna

Dnia 1 października obchodziła piękną uroczystość pani HELENA CIENCIAŁA. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia i pomyślności życzą małżonkowi i synowi z rodzinami AD-332

Dnia 29 września obchodziła piękną uroczystość pani ANIELA SZUŚCİKOWA z Wędryni. Życzenia dużo zdrowia, szczęścia i pomyślności składają małżonkowi i wnuczka z przyjaciółmi. GL-91

z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszyńcu „Nie kładź groza w obce kasy”. Otwarte wt, czw, so 10-13, śr, pt 12-16, nie 11-15.

TRZYNIĘC - Lateraneki Księżki Ewang. A. W zaprasza ślubnie na „koncert festiwny”, który odbędzie się w tutejszym kościele ewangelickim w sobotę 4. 10. o godz. 15.00. W programie wystąpi „Chór parafialny ewang.” w Ustroju pod kierownictwem Marii Chorus” z orkiestrą kameralną pod batwą Józefa Podoli.

CZESKI CIESZYŃC - Biblioteka Miejska, ul. Havlička 6, serdecznie zaprasza 30. 9. o godz. 17.00 na spotkanie z cyklu „Podróże bliskie i dalekie - Islandia”. Wrazem z podróżą podzielili się MUDr. Alojzy Bura.

OHŁAWA LUTYŃSKA - MK PZKO i Polskie Towarzystwo Muzyczne w RC zapraszają w piątek 3. 10. w godz. 16-22 i w sobotę 4. 10. w godz. 9-18 na wystawę „Ziolołecznictwo dawniej i dziś”. Świadczy MK PZKO Orłowa Lutyńska. Imprezie towarzyszy wystawa polskiej książki, katedrą państwa Wirtbrowa. LWAGA - zebranie zarządu

SAP odbędzie się 2. 10. o godz. 16.00 w ZG PZKO w Cz. Cieszyńcu. W programie omówienie planu pracy, wystaw il.

HICHA GÓRNA - MK PZKO zaprasza na tradycyjne „Wykupki” w sobotę 4. 10. o godz. 16.00 do sali Domu Robotniczego. W programie wystąpi dzieci z przedszkola i PSP oraz zespołu „LIPKA”.

BYSTRZYCA - Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w środę 1. 10. o godz. 16.00 na pogawędkę o harcerstwie do ośrodka HOT KIKULA w Koszarzyskach. Dojazd i odpłat autobusami lub indywidualnie.

GRÓDEK - MK PZKO zaprasza dnia 5. 10. na wycieczkę do Ostawy (Landek i Muzeum Górnicze), Karwiny (zamek Larysza) i Piotrowic. Ojładz o godz. 8.30 spod Domu PZKO. Cena 150 Kč. Inf. tel. 606 715 636.

PTTS „BS” - oznajmia, że uczestnicy wycieczki do Mostów dnia 4. 10. o godz. 9.00 oczekiwani są w Domu PZKO (obok kościoła). W programie przewidziane jest ognisko.

Poszukiwany pan, pańw. Zarobki 3000 - 8000 Kč tygodniowo. Tel. 608 283 373.

Na wystawę do Teatru Cieszyńskiego „Gronie i doliny” T. Wratnego

CZ. CIESZYŃC (kor.) - Premier Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego stały się okazją do spotkania tylko młodszych artystów, ale również zasłużonych artystów. Tu właśnie wystawy tych ostatnich (chociaż zaprasza czasami dyrekcja teatru również artystów z Polski) towarzyszą od dłuższego już czasu każdej kolejnej premierze SP. Nie inaczej było w sobotę na werniszu wystawy pn. „Gronie i doliny” malarsza i grafika Tadeusza Wratnego.

Wystawa w pełni odzwierciedla inspiracje artystyczne twórczości Tadeusza Wratnego - powiedział, otwierając wernisż, wiceprez. wyk. kolega, Władysław Oweczary - Mówi też o tym, że pomimo niepo-

chlebnych opłat o naszym regionie, znajdując w artysty wiele więcej wartości na obrazach i rysunkach, niż w sztuce artystów z innych lat. W Oweczary, podłotnie jak dyrektor TC Karol Huszka i wielu gości (m.in. konsul RP w Ostrowie, Grazyna Kostusiak, koledzy ze Stowarzyszenia Artystów Plastyków przy ZG PZKO), złożyli już w trakcie werniszu Tadeuszowi Wratnemu uroczynowe życzenia, 23 października będzie on bowiem obchodził 74. urodziny.

chronika rodzinna

Właśnie dziś, 30 września br. mija 10. rocznica śmierci pani HELENA CIENCIAŁA. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia i pomyślności życzą małżonkowi i synowi z rodzinami AD-332

Dnia 29 września obchodziła piękną uroczystość pani ANIELA SZUŚCİKOWA z Wędryni. Życzenia dużo zdrowia, szczęścia i pomyślności składają małżonkowi i wnuczka z przyjaciółmi. GL-91

z okazji 130-lecia Banku Spółdzielczego w Cieszyńcu „Nie kładź groza w obce kasy”. Otwarte wt, czw, so 10-13, śr, pt 12-16, nie 11-15.

TRZYNIĘC - Lateraneki Księżki Ewang. A. W zaprasza ślubnie na „koncert festiwny”, który odbędzie się w tutejszym kościele ewangelickim w sobotę 4. 10. o godz. 15.00. W programie wystąpi „Chór parafialny ewang.” w Ustroju pod kierownictwem Marii Chorus” z orkiestrą kameralną pod batwą Józefa Podoli.

CZESKI CIESZYŃC - Biblioteka Miejska, ul. Havlička 6, serdecznie zaprasza 30. 9. o godz. 17.00 na spotkanie z cyklu „Podróże bliskie i dalekie - Islandia”. Wrazem z podróżą podzielili się MUDr. Alojzy Bura.

OHŁAWA LUTYŃSKA - MK PZKO i Polskie Towarzystwo Muzyczne w RC zapraszają w piątek 3. 10. w godz. 16-22 i w sobotę 4. 10. w godz. 9-18 na wystawę „Ziolołecznictwo dawniej i dziś”. Świadczy MK PZKO Orłowa Lutyńska. Imprezie towarzyszy wystawa polskiej książki, katedrą państwa Wirtbrowa. LWAGA - zebranie zarządu

SAP odbędzie się 2. 10. o godz. 16.00 w ZG PZKO w Cz. Cieszyńcu. W programie omówienie planu pracy, wystaw il.

HICHA GÓRNA - MK PZKO zaprasza na tradycyjne „Wykupki” w sobotę 4. 10. o godz. 16.00 do sali Domu Robotniczego. W programie wystąpi dzieci z przedszkola i PSP oraz zespołu „LIPKA”.

BYSTRZYCA - Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w środę 1. 10. o godz. 16.00 na pogawędkę o harcerstwie do ośrodka HOT KIKULA w Koszarzyskach. Dojazd i odpłat autobusami lub indywidualnie.

GRÓDEK - MK PZKO zaprasza dnia 5. 10. na wycieczkę do Ostawy (Landek i Muzeum Górnicze), Karwiny (zamek Larysza) i Piotrowic. Ojładz o godz. 8.30 spod Domu PZKO. Cena 150 Kč. Inf. tel. 606 715 636.

PTTS „BS” - oznajmia, że uczestnicy wycieczki do Mostów dnia 4. 10. o godz. 9.00 oczekiwani są w Domu PZKO (obok kościoła). W programie przewidziane jest ognisko.

Poszukiwany pan, pańw. Zarobki 3000 - 8000 Kč tygodniowo. Tel. 608 283 373.

Na wystawę do Teatru Cieszyńskiego „Gronie i doliny” T. Wratnego

CZ. CIESZYŃC (kor.) - Premier Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego stały się okazją do spotkania tylko młodszych artystów, ale również zasłużonych artystów. Tu właśnie wystawy tych ostatnich (chociaż zaprasza czasami dyrekcja teatru również artystów z Polski) towarzyszą od dłuższego już czasu każdej kolejnej premierze SP. Nie inaczej było w sobotę na werniszu wystawy pn. „Gronie i doliny” malarsza i grafika Tadeusza Wratnego.

Wystawa w pełni odzwierciedla inspiracje artystyczne twórczości Tadeusza Wratnego - powiedział, otwierając wernisż, wiceprez. wyk. kolega, Władysław Oweczary - Mówi też o tym, że pomimo niepo-

chlebnych opłat o naszym regionie, znajdując w artysty wiele więcej wartości na obrazach i rysunkach, niż w sztuce artystów z innych lat. W Oweczary, podłotnie jak dyrektor TC Karol Huszka i wielu gości (m.in. konsul RP w Ostrowie, Grazyna Kostusiak, koledzy ze Stowarzyszenia Artystów Plastyków przy ZG PZKO), złożyli już w trakcie werniszu Tadeuszowi Wratnemu uroczynowe

W hołdzie pamięci dla łackich męczenników

Początek sierpnia i września 1944 roku nie bez echa przejdzie do historii. Hitlerowscy bracia i bezprawni siegali zniszczenia. A Łąki nadal były jeszcze w pełni kwieciste, zieleni zamiatający lasów i krystalizowały wód w rezerwacie łackich stawów...

Pierwszą śmiertelną ofiarą był Alojzy KOKOTEK, tonący w wybralinie i szeroko znany mistrz kowalstwa, działacz społeczny, który z wyprzedzeniem czasu publicznie zwracał uwagę na zgubną ideę hitlerowskiego faszyzmu. Węć Jacka pierszą zapłacił danym życia, rozstrzelany w masowej egzekucji w Karwinie, w lasu obok kopalni „Barbara” – rankiem 18. 9. 1943 roku. Dalej następowali wywłaszczeni, szczyt i przemoc, wywożki na niewolnicze prace w głębi rezerwy koncentracyjnej, skąd dla wielu nie było powrotu...

W tym czasie nadeszła cudowna lenina noc – 19 sierpnia 1944 roku. Pod ostłą gwiazdęjczy nocy wychodził z Hrabstwa „HAYSEK” – Jan GAWIUS, P.S. Fran Modrzyk, członek AK ze specjalnym powołaniem do realizacji. Nie było to jego pierwsze zadanie konspiracyjne. Brał czynny udział w likwidacji cieszczyński gestapo w kolaborancji gospodarze „Mokroza” w Żywociach oraz wielu innych akcjach dywersyjno-sabotażowych. Tym razem nie wykonał swego bojowego rozkazu, bowiem niespodziewanie napotkał na Koscinie niemiecki patrol policyjny, gdzie w brudnej szmataninie został brutalnie rozstrzelany. Dogorwającego brutalnie doleczono do pobliskiej szkoły jako byłej cieszczy, by następnie został czyniejski zakopany w zwykły rów, w rogu łackiego smetnacza, gdzie wyleje grzebionie zbrakło i przybłądło... Nawet po wywołaniu Łąki komunistów przez czeła AK odmiawiali mu statusu towarzysza!

Dopiero po latach wiada, zastępując wielkiego patrioty i POLAKA, ps. „Krynek” – Józefa BURKA, społeczeństwo polskie dowiedzielo się, iż „Haysek” to 26-letni człowiek, pochodzący z Tury Śląskiej, gdzie po ukończeniu edukacji szkolnej wykonywał funkcję instruktora Szkoły Rolniczej i nauczyciela. Zastępą osobistą J. BURKA, E. REMESZA I.R. SZUKALY jego wspomniany grób osobistowo POMIENIKI Z ORLEM BIAŁYM W KORONIE!

Dał wiada, iż jego czynniejszy mordowcy to – szef łackiej policji – Geiswinkler i König, których nigdy nie dostęga ręka sprawiedliwości dziejowej...

Spoleczeństwo Łąki jeszcze nie ochłoniło od brutalnego mordu, a już miał się odbyć jeszcze większy dramat przemoc i bezprawia!

Jak dotąd ni wiada, dlaczego w sąsiednim Pogwizdowie zastrzelono niemieckiego policjanta i kto był wykonawcą tego aktu sprawiedliwości dziejowej! Być może był to zwykły „osobisty rozrachunek hitlerowskich zbrodniarzy”. Nawet parazytanci KAMIENSKIEGO nie przy-

znają sobie tej zasługi! Dodac należy, iż Pogwizdów, Darków i Łąki miały wspólną faszystowską policję z siedzibą w Darkowie, gdzie przezwodził bezlistny mordowca – Robert Schmidt.

Kiedy doniesiono policji o zastrzeleniu policjanta w Pogwizdowie, lubośbója Schmidt natychmiast wydał osobisty wyrok, iż za śmierć policjanta zginąć musi 10 Polaków w odwecie! Nawet miejscowi Niemcy z Darkowa i Pogwizdowa rażno sprzeciwili się podjętej akcji odwetowej. Sąd obywatelski krwawej daniny poniesć musieli mieszczaki Łąki!

W tym czasie bezwzględnie i brutalnie wywołowali tu faszysta Emil KROCEK, który wyznawał taką życiową dewizę: „W czasie czeskiej rządów na Zaolziu zgłoszę się do narodowości czeskiej, po zajęciu Zaolzia przez POLSKĘ chłaim być Polakiem, zaś w czasach hitlerowskiej okupacji przyjmę narodowość niemiecką”. W myśł tej dewizy bez skrupułów podpisał wyrok śmierci na 10 Polaków w Łąki.

Wczoraszem 8 września 1944 roku na łackiej placówce policyjnej zjawilo się w sumie 4 hitlerowskich zbroj z Darkowa, do których dołączyło 3 łackich zbrojniarzy! Po stwierdzeniu, iż spis 10 Polaków wyznanych roku do rozwozi „ist in Ordnung”, czyli wszystko się zgadza, rozpoczęła się dalsza tragedia swa. Pierkaję się wzajemnie na ducha, nie tylko faszystowską ideologią, która godzę 23.00 wyszli spełnić swe mordercze postanowienie. Pierwsze strzaly zaszłyano pomiędzy 4 i 5 godz. nad ranem. Do dziś, niestety, nie wiadomo, w jakiej kolejności rozstrzelano niemiecką”. W myśł tej dewizy bez skrupułów podpisał wyrok śmierci na 10 Polaków w Łąki.

Wczoraszem 8 września 1944 roku na łackiej placówce policyjnej zjawilo się w sumie 4 hitlerowskich zbroj z Darkowa, do których dołączyło 3 łackich zbrojniarzy! Po stwierdzeniu, iż spis 10 Polaków wyznanych roku do rozwozi „ist in Ordnung”, czyli wszystko się zgadza, rozpoczęła się dalsza tragedia swa. Pierkaję się wzajemnie na ducha, nie tylko faszystowską ideologią, która godzę 23.00 wyszli spełnić swe mordercze postanowienie. Pierwsze strzaly zaszłyano pomiędzy 4 i 5 godz. nad ranem. Do dziś, niestety, nie wiadomo, w jakiej kolejności rozstrzelano niemiecką”. W myśł tej dewizy bez skrupułów podpisał wyrok śmierci na 10 Polaków w Łąki.

SPORT POLSKI

Ł ZŁOTO DLA POLSKICH SIATKARÓW. Reprezentacja Polski w siatkówce kobiet zdobyła złoty medal mistrzostw Europy, który rozgrzewano były w Turcji. Podopieczni Andrzeja Niemczyka wygrali w finale z drużyną Turcji 3:0 (25:17, 25:14, 25:17) w finałowym spotkaniu w Ataturk Sports Hall w Ankarze. To pierwszy tytuł dla Polki w historii tej imprezy i pierwszy od 1971 roku medal mistrzostw Europy. Wówczas was polskiej miejscowości Reggio Emilia. Łuki wywalczyły brązowy karyk. Wyroźnie jako najbardziej wartościowej zawodniczki turnieju (MVP) otrzymała skrzydłowa Małgorzata Glińska.

Cztery Polakowie zginęli w tragiczną noc września. Nadal tajemniczo pozostał, dlaczego zamordowano tylko 4, skoro wyznaczono 10, a może zabrakło czasu lub mordercy odważył się na krwawej rozbój. Żalnie niewinni tylko dlatego, iż byli Polakami. Ręka sprawiedliwości dziejowej nigdy nie dostęga zbrodniarzy zbrojniejszy nocy w Łąkach...

Czas zabiłaby rany. Można wyjechać w imię chrześcijańskiej wiary. Trzeba jednak pamiętać, aby już nigdy nie odżyła idea faszyzmu, bezkarnej przemoc i cynicznych mordów!

JÓZEF KULA

PILKARSKI WEEKEND: REMIS TRZYŃCA W HRANICACH

Vlček bohaterem Olbrachcic

MSLF: HRANICE – TRZYŃCIE 1:1 (0:0). Bramki: Segfa – Kluz. Pierwsze minuty meczu należały do gospodarzy, później jednak przyjeźdźcy wyrównali grę. Podobnie było też w drugiej odsłonie gry. Ambiti i wabielczy goście w ostatnim kwadransie byli znacznie bliżej zwycięstwa. **Najważniejsze minuty:** 4. Gardošik sparował strzał Kubicy, po czym do piłki doszedł Segfa i było 1:0. 50. po rajdzie Malifa stopniotawa goście zmarnował Kluz. Kocur sprawdził do partu Pékňó, jednak Pékňó z „jednostki” fatalnie spudłował. 76. Kluz po kolejnym rajdzie swego wielkiego Malifa wyrównuje na 1:1; 90. czwarty karionik injury Dembinny za kopnięcie rywała. Sędzia Czina, ŻK 1:2, widzów 270. (RB)

Lokaty: 1. Bystrz 22, 2. Kromieczy 19, 14. Trzyńc 7 pkt.

DYWIZJA: OLBRACHCICE – HLUCZYN 1:1 (1:0). Bramki: Vlček – M. Hanus.

Gospodarze trafili w niedzielę na ambitnego rywała, w barwach którego prezentuje się kilka piłkarzy z pierwszyligowym doświadczeniem. Wszystkich przyćmił jednak w tym meczu olbrachciczanie Jaroslav Vlček, bez dwóch zdań główny bohater tego spotkania. W 34. min. Vlček z dofrudowania Doroży zdobył prowadzenie dla gospodarzy. Z trudną ceną Vlček poradził sobie wręcz znakomicie – zgłosił piłkę na pierś, wykwalif obrotów i bez problemu wpakował futbolówkę do siatki. Goście zaskoczeni takim obrotem sprawy oceni-

kneli się dopiero w drugiej połowie. W 57. min. Martin Hanus z bliskiej odległości trafił głową na 1:1. Podwyższyć rezultat mogli po stronie Branki Goj (uderzył minimalnie obok bramki) i Zitka (spudłował z 5 m). Z kolei goście zmarnowali świętą okazję w 86. min. – po uderzeniu Semana piłka poszybowała nad bramką Miklása. ŻK 2:3, sędzia Wojcik, widzów 250. (Jb)

CZ. CIESZYŃ – ZABRZEŻ 2:0 (0:0). Bramki: Hrazdlek, Vojvodik. Wicelider tabeli pokazał się nad Olz z raczej słabą stroną. Defensywa gospodarzy bez większych problemów wytrzymała sporadyczne ataki rywała, która nowała sporadycznie zwałacza w drugiej linii. Podopieczni trenera Radka Morcinca umocnili się na trzech minutach w tabeli. **Najważniejsze minuty:** 73. Hrazdlek z rzutu wolnego trafił w bramkę. ŻK 0:4, 75. Vojvodik po akcji Ubley strzałem do pustej bramki ustala wynik dnia. ŻK 0:4, 75. Vojvodik 350 (Jb)

M. LAZCE – ORŁOWA 0:1 (0:0). Bramki: Halicka.

Podopieczni trenera Josefa Čermáka sięgnęli po bardzo cenne wyjazdowe zwycięstwo w Mokrych Łazcach. Losy meczu rozstrzygnęły się w drugiej połowie. **Najważniejsze minuty:** 21. Rozsypał (M) z rzutu wolnego trafił w sędzię; 52. Halicka wykorzystuje celne dofrudowanie z rzutu wolnego Polakii i głową strzela na 0:1; 61. Halicka i Velky (O) fatalnie spudłowali; 63. Žárek (M) strzela tu obok bramki Slavii; 74. Machček (O) trafia wręcz w bramkarza

gospodarzy; 85. strzał Schillingo (O) bronii ponownie bramkarz RB, obwołany golkeeperem Gross ratuje sytuację – zarytmując rajd dwóch Rozsypał – Żarek. ŻK 2:1, sędzia Kubiza, widzów 100. (JK)

W. MIEDZYBROZECZE – DZIECMOROWIE 1:1 (0:1). Bramki: Trochta – Ligocky.

W meczu zespołów z dotychczasowych tabeli bliżej zwycięstwa były brampek bramki Dziecmorowice. Goście od 1 minuty prowadzili 1:0 – z cenny Kádák idealnie trafił głową Ligocky. Kolejne okazje do podwyższenia rezultatu zmarnował Šinkora (43.), Kadák (62.) i Hojdyz (67.). Po błędzie obrony na 1:1 wyrównał Trochta. Ten sam zawodnik w 78. i 80. minucie kulę w bramkę bramki łacka. ŻK 5:5, sędzia Křiz, widzów 200. (JK)

Lokaty: 1. Opawa B 21, 2. Zabrzeg 19, 3. Cz. Cieszyń 17, 8. Orłowa 13, 9. Olbrachcice 13, 13. Dziecmorowice 10 pkt.

Opr. JANUSZ BITTMAR

I GAMBRINUS LIGA

OSTRAWA – ZLÍN 3:0 (1:0). Bramki: 16. 169. Heine, 66. Šteclík, Sędzia Čufn, widzów 1603.

Trwa piłkarska euforia w Ostrawie. Podopieczni trenera Františka Komáčka pokonali w sobotę na Bazale 90 Zlín, umacniając się tym samym o 21 punktami na prowadzeniu w 1. lidze. (Jb)

HOKEJ NA LODZIE: STALOWNICY PRZEGRALI Z PARDUBICAMI

W Hawierzowie bez zmian

TIPSPORT EKSTRALIGA: TRZYŃCIE – PARDUBICE 1:4 (0:1, 0:2, 1:1). Rywal zwyciężył lepszą skutecznością w ataku, my niestety rozdaliśmy sobie w tej materii znaczące gorzej – stwierdził trener gospodarzy Pavel Mařík. **Najważniejsze minuty:** 8. Skopecra (T) trafia w słupek, z konny Divíšek pokonuje Lakośa – 0:1; 22. Skopecra znów huknął tylko w słupek; 24. Lubina z podania Kudny podwyższa na 0:2; 24. Vitek (T) pudłuje w sytuacji sam na sam z bramkarzem Svobodą; 26. Žadina (T) nie trafia do pustej bramki; 32. po błędzie

Jančaňka (T) Razingar dołacza trzeciego gola; 51. Houdek (as. Janků) w przewadze liczebnej – 1:3, 54. Divíšek w przewadze – 1:4. Kary 9:10, wykor. 1:1, sędzia Řeřihav, widzów 4820. (M)

ZNOJMO – WITKOWICE 4:3 w dogr. (1:0, 0:2, 2:1, 1:0). Bramki: 6. Uram, 47. Haviv, 54. Ludvik, 65. Uram – 22. 1. Padelek, 31. Hubáček, 49. Seman. Kary 5:6, wykor. 3:0, sędzia Trnava, widzów 4600. (r)

Lokaty: 1. Pardubice 18, 2. Sparta, 3. Trzyńc 15, 6. Witkowitz 12.

I LIGA: HAWIERZOWE – HR. KRALÓWŹE 3:4 (1:1, 1:1, 1:2). Bramki: 3. 1:48. Dvořák, 27. Kočařa – 16. Hubáček, 35. Filer, 43. Suchy, 59. Šulc.

Sobotni mecz z Hradcem spał pod znakiem walecznej gry obu drużyn, że szeregillim końcem dla gości, którzy decydującego gola zdobyli w ostatniej minucie spotkania. Gospodarze zaprezentowali się z trzema nowymi zawodnikami. W bramce pojawił się wypożyczony ze Zlína Petr Toček, w polu zagrał reprezentanci Słowenii (na gościnnie występował z Trzyńc) – Andrej Hebar i Gregor Polončič.

Lokaty: 1. Chomutov 15, 2. Jihlava 13, 14. Hawierzów 0 pkt. JUTRO: Prościejov – Hawierzów (17:00).

II LIGA: ORŁOWA – PRZE-

ROW 1:7 (0:4, 1:2, 0:1). Bramki: Galgonek – Antonović 2, Martić 2, Škorpil, Ditrich, Kolář.

Goście należą do grona faworytów I ligi, co potwierdził również w niedzielę na stadionie w Orlowie. Prwy zamek 90 Kratochvíla w bramce orlowej zastąpił Jurečka. Zie zagrała zwałacza dofrudowania gospodarzy; przerwaniowie mieli więc ułatwione zadanie. (JK)

Lokaty: 1. S. Ostrawa 15, 2. Přerov 12, 9. Orłowa 5 pkt. JUTRO: Orłowa – Blansko (18:00). (Opr. Jb)

INTERLIGA

PIEKARZYNA – HRANICE 4:3 (2:1, 2:1). Bramki dla HCB: M. Brána 10, K. Heinz 9, Konečný 5/1, Štolc 5, Zdráhala 4, Mračík 3, Bednářik, H. Hejn, R. Brúna po 2, Kust 1.

Gospodarze zagraли bez Horáka, Mročka, Prokopca i Vátka. Trener Jiří Kektř signał w drugiej połowie po zawodnikach rozegrowanych, tempo meczu więc trochę opadło. Goście grali bez wiarę w siebie, wyróżniającym się strypanym był tylko autor dziesięciu bramek Ben. Gerendi. **Lokaty:** 1. Dukla 8, 2. Karwina 8, 3. Alřilisk 7 pkt. JUTRO: Karzyce – Karwina.

KARWIŃSKICH PIŁKARZY ZASKOCZYŁA PORUBA ● BRAMKOWYCH RAPID

MISTRZOSTWA OKRĘGU: PIOTROWICE – KRŃOW 2:0 (1:0, 1:0). Bramki: Gil, Vitkovsky.

Piłkarze Lokomotywoy dominowali na boisku i nie zmieniała tego stanu sytuacja z 54. minuty, kiedy to czerwony karionik injury Cziny. Gracze Kromy sprawiali mdle wrażenie również w przewadze liczebnej. **Najważniejsze minuty:** 15. Števerka (P) strzela nad z rzutu wolnego; 17. po rzucie rożnym Števerka i Gil głową zapewnia gospodarzom prowadzenie; 46. Klos podaje do Števerka, ten do Vitkovskiego – 2:0; 83. Klos wyknęnował trzech graczy Kromy, piłkę z pustej bramki wybił jedyn z obrotów. ŻK 1:2, CZK 54. Czzy (P), sędzia Prasek, widzów 105. (Jb)

BOHUŠLAWICE – BOGUMIN 2:1 (0:0). Bramki: Štepek, Heger – Trvdý.

Na grzanijski murawie gospodarze sprawiali lepsze wrażenie, piłkarzom „Fair” bagnisty teren nie przypadł do gustu. **Najważniejsze minuty:** 70. Štepek z „jednostki” trafia na 1:0; 80. Heger w sytuacji sam na sam z bramkarzem Hulvą podwyższa na 2:0 (goście mieli

pretensje do sędzię, ich zdaniem był spalony); 83. Trvdý głową obniża na 2:1; 87. Gábor (HDB) maruje doskonałą okazję do wyrównania. ŻK 1:1, widzów 200. (pv)

PORUBA – KARWINA 4:2 (1:0). Bramki: Šubr 3, Továřek – Volný, Minárik.

Šlabučki występ zaliczyli w sobotę podopieczni trenera Jana Volfa. Gospodarze sięgnęli po pierwsze zwycięstwo na własnych śmietkach w tym sezonie. Hat trickiem popisał się Šubr. **Najważniejsze minuty:** 13. Šubr po samodzielnym rajdzie – 1:0; 50. Šubr przechylił żełecie prowadzenia karwiników i po indywidualnej akcji podwyższył na 2:0; 70. bramkarz Gradek (K) fauluje strzałowego Šubra – ten z karnego strzela na 3:0; 75. Továřek wrzuca bład obrony – 4:0; 86. Volný głowiejka na 4:2. ŻK 3:0, sędzia Hřivák, widzów 100. (Jb)

BYSTRZYCA – DOBRA 0:2 (0:0). Bramki: Pěčka, Šomr.

W grze Bystrzyca widac znaczną poprawę, co z tego jednak, kiedy piłka-

rze marnują nawet ni najbardziej stopniotawo okazje (Fóńkic). Goście chyba bramki zdobyli po srybnych kontryk. **Plasujemy się wprawdzie wręta na ostatnim miejscu w tabeli, ale wierzę, że wkrótce nadejda lepsze czasy dla drużyny – powielidzler trener Bystrzyca Dalan (Jb) Žbončák.**

Lokaty: 1. Přerost 22, 4. Pietrowice 19, 8. Karwina 14, 13. HDB 7, 16. Bystrzyca 3 pkt.

I A KLASA – gr. B: Stawica – Frydlant 1:2. Rychwał – 1:0. Lokaty: 1. Mosty k. J. – Stara Biela 1:0, 1:0. Lokaty: 1. Fuinek 21, 6. Mosty 7, Stawica po 10, 8. Rychwał 9 pkt.

I B KLASA – gr. B: CSAD Hlávřow – Šzilberowice 4:2. Pietrowice – Trzebowice 0:1. Lokaty: 1. Trzebowice 19, 2. CSAD 16, 6. Pietraw 12 pkt.

I B KLASA – gr. A: Čik, Nydek – Wierzniewice 5:3. I. Litowice – Želkovo 3:2, Skřezčon – Litowice 4:1. IRP B – Niebory 1:0, Jablůnkov 1:0, Karwina B 0:2, Dąbrowa – Šucha G. 1:0, Lutynia D. – Šmilowice 3:0. Lokaty: 1. Nydek 21, 2. Skřezčon 19, 3. Šucha G. 16. (Opr. Jb)

Kto jest problemem?

Głośno zrobiło się w mediach o naszych miastuśskich – psach. Problem i dziennikarzy kręczy, że trzeba zakazać całkowicie hodowle tzw. „niebezpiecznych” czy „agresywnych ras”. Jednak jakby rasy psów są niebezpieczne? I co z kundelkami – gdzie je zasugerować?

Osobliwie spałotakam parę psów agresywnych, w tym takiego, który bez żadnej przyczyny (może mu być tożwary nie spodobałom) dziesiąłował w rękę. Jednak były to psy wielkość zbliżone raczej do szcureka. Z koleżki pozytywne doświadczenia mam z kundelkami z dużymi psami – rottweilerem, owczarkami niemieckimi czy dobermanem. Tu jednak muszę zaznaczyć, że były to psy od szczeniaka układane i tresowane. Na i okazje, podchodząc do nich zawsze tylko za zgodą właściciela.

Katdy psy zachowuje się według tego, jak go jego pan wychował (lub nie). Odpowiedzialność za czworonoga musi jednak ponieść je-

go właściciel. Na stronach dyskusyjny tygodnika Reflex online spożytkam się wielokrotnie z porównaniem postadacza psa do postadacza samochodu. Właściciel auta musi mieć prawo jazdy, tak samo właściciel psa powinien nauczyć się, jak postępować z czworonogiem jak nad nim zapanować, a nie wyrażać od nikomu krowy. Jadąc np. w Ferrari szybkością ponad 200 km/h stworzyli na drodze niebezpieczną sytuację, ale przecież nie z winy samochodu! Pies to tylko zwierzę, czasem może reagować na niezwykłą dla siebie sytuację strachem połączone z agresją. Strachem też się po prostu bronii, prz. przed cięciem zęba za ogon czy wsiadaniem palców w oczy. Może nauczyć nasze dzieci, żeby nie zaciępały obcych psów, iż w domu nie obchodziły się jak z pluszowym misiem. Potencjalnie agresywne psy obejmijmy z daleka no i... sami nie bądźmy agresywni. (J. B.)